Numer dzisiejszy zawiera 20 stron.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ulica Chorążczyzny l. 31. Tel. Redakcji 2-80, 1-78, 15. Tel. Administracji 78.

Cena egzempl. 30 gr. we Lwowie i na prowincji.

GAZETA PORANNA

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 9066. *Lwów, poniedziałek 9 grudnia 1929.* *Rok XX.*

Nakładem Wydawnictwa „Gazeta Poranna“ Spółka z ogr. odp. *Redaktor naczelny: Dr. JÓZEF REINLENDER*

Dymisja gabinetu dra Switalskiego.

Uchwałę w tym duchu powzięła Rada Ministrów w nieobecności Marsz. Piłsudskiego.

Prezydent Rzpltej prośbę o dymisję przyjął, poruczając ministrom prowizoryczne pełnienie funkcji.

OFIARY KATASTROFY GÓRNICZEJ.

Huelva (Hiszpanja) 7 grudnia. (PAT) Podczas prac nad oczyszczaniem zasypanego szybu, nastąpiło **nowe obsunięcie się terenu.** Prowadzone są energiczne prace, celem wydobycia **zagrzebanych robotników. Dotychczas wydobyto 5 trupów i 2 ciężko rannych.**

—o—



TRAGICZNA ŚMIERĆ REŻYSERA FILMOWEGO.

(Do artykułu na str. 8-mej)

LEGALIZACJA S. D. NA LITWIE.

Kowno, 7 grudnia. (PAT) Na zasadzie wyroku sądu najwyższego **przywrócono wszelkie prawa organizacji socjal-demokratycznej, która w początkach maja 1926 została przez rząd zawieszona.** Oskarżenia władz policyjnych, zarzucającego socjal-demokratom utrzymywanie stosunków z pleczkajtisowcami sąd nie uznał i zwrócił odnośne akty policji z powrotem.

—o—

WRZENIE W SALONIKACH.

Saloniki, 7 grudnia. (PAT) **Pracownicy tramwajowi,** solidaryzując się ze strajkiem swych kolegów w Atenach, **postanowili porzucić pracę.** Na skutek incydentu z policją, studenci tutejszego uniwersytetu ogłosili **strajk 12-godzinny.**

Po dymisji rządu.

Lwów, 8. grudnia.

Było rzeczą pewną, że w razie **dojścia pod głosowanie** wniosku większości opozycyjnej, wyrażającego rządowi p. Świtalskiego votum nieufności, wniosek ten **przejdzie**. Tego wymaga arytmetyczny układ sił w Sejmie, układ, który — jak słusznie zauważył p. premier — nie zależy od żadnych argumentów i replik z ławy ministrów, lecz który dojrzał już przedtem jako wyrok przed wysłuchaniem obrony.

Mniej pewną rzeczą było, czy do głosowania nad votum nieufności dojdzie. Możnaby tu przypomnieć rozliczne przewidywania na temat **rozwiązania** Sejmu i wskazać na to, że źródłem takich przewidywań były często ugrupowania, wchodzące w skład obozu rządzącego. Wypadki poszły jednak inną drogą. Głosowanie odbyło się bez przeszkód, a w jego następstwie gabinet zgłosił dymisję i ta dymisja została przyjęta.

Zwolenników „zdecydowanego kursu" oczywiście musiało to boleśnie dotknąć. Sejm zwyciężył i przeprowadził swą wolę, a opinja publiczna ujrzała nagle rząd w odwrocie. Dla nas natomiast rzecz przedstawia się inaczej. **Nie widzimy zwycięstwa, ani klęski.** Jeśli można tu mówić o przewadze jakiegoś czynnika, to jest nim **prawo**, które zostało co do litery poszanowane. Ponadto z ostatnich wypadków wynika niedwuznacznie, że **obóz rządzący ułożył swój stosunek do Sejmu na nowej linji taktycznej**, tej, której celowość podkreśliliśmy onegdaj **na linji formalnych poświęceń i nieistotnych ustępstw.**

Takiem poświęceniem jest i musi pozostać dymisja rządu p. Świtalskiego, z którym większość sejmowa z wielorakich powodów współpracować nie chce.

Należałoby wyjaśnić pewną wątpliwość. Mowcy opozycji, uzasadniając swój wniosek, stwierdzili, że wymierzony on został nie tylko przeciw osobom gabinetu, ale i **przeciw systemowi rządzenia.** A znów ministrowie z całym naciskiem zapewniali, że bez względu na Sejm — **system likwidacji nie ulegnie.** Stąd obawa, że dymisja rządu p. Świtalskiego może okazać się **ofiarą bezprzedmiotową.** Cóż po niej, skoro to, o co go obalono, musi przejąć w spadku gabinet następny?

Uważamy, że obawy te w tej chwili nie są rzeczowe. Samo **pojęcie „systemu"**, nie dość jasno sformułowane, musi być przedewszystkiem ustalone. O co atakowano rząd? O wysokość przekroczeń budżetowych i nieład w różnych gałęziach gospodarki państwowej, o nadużycia ze strony organów administracji, o „szpiegostwo polityczne", o „nieposzanowanie prawa". Dobrze, **ale to wszystko nie jest chyba „systemem", którego nietykalność musi być zachowana.** Co najwyżej — są to **metody**, są to niedopatrzenia i błędy, których kontynuowania nie podejmie się świadomie żaden rząd, obdarzony zaufaniem Marsz. Piłsudskiego. Nietykalna jest natomiast **idea naprawy ustroju.**

Że pewne błędy przeszłości nie powtórzą się, o tem świadczy sam fakt „skapitulowania" rządu przed Sejmem. Pod kątem tego nowego kursu oceniać również należy przyszłość.

Gdy to piszemy, nowego gabinetu jeszcze niema. Ale jeśli taktyka obozu rządzącego ma być konsekwentna, **gabinet ten musi posiadać warunki, uzdolniające go do współpracy z Sejmem.** Szczególnie **osoba premiera** nie może tej współpracy utrudniać.

Trzeba pamiętać o tem, że „tryumf" opozycji sejmowej jest połowiczny. Psuje całą jej radość świadomość zupełnej **niezdolności do pozytywnego wykorzystania zwycięstwa**, do sformowania większości rządzącej. To też obok grup, które „zasadniczo" w opozycji pozostaną, są grupy, którym ustąpienie p. Świtalskiego wystarczy i które do następcy jego — odpowiednio dobranego — potrafią ustosunkować się rzeczowo. Tę gotowość trzeba wyzyskać — w imię troski o zblokowanie większości do reformy konstytucji.

Dymisja gabinetu dra Switalskiego.

Uchwałę w tym kierunku powzięła Rada Min. w nieobecności Marsz. Piłsudskiego.

Prezydent Rzpltej prośbę o dymisję przyjął, poruczając ministrom prowizoryczne pełnienie funkcji aż do mianowania nowego rządu

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 7. grudnia. (Z). Dziś rano po wczorajszych uchwałach Sejmu zainteresowanie posłów i kół politycznych skierowało się w kierunku konsekwencyj, jakie pociągnąć za sobą mogę decyzje Sejmu. Przedpołudniem nadeszła wiadomość do Sejmu, że w nocy odbyło się

kilka konferencyj,

które miały zadecydować o dalszej sytuacji. Posłowie przeważnie już wczoraj w nocy opuścili Warszawę. Pozostali tylko na miejscu prezesi klubów i nieliczne grupy posłów.

W Prezydjum Rady Ministrów

Jeszcze wczoraj w nocy p. Premjer Świtalski **polecił zawiadomić wszystkich ministrów o zwołaniu Rady gabinetowej na dziś, godz. 11 rano.** Ministrowie zebrali się w sali posiedzeń Rady Min. Odbyła się

t. zw. rada gabinetowa,

t. zn. bez udziału urzędników i protokolantów. P. Premjer poinformował ministrów, że jako Premjer podaje się do dymisji. Po krótkich obradach p. Premjer polecił przygotować odpowiednie pismo, by wręczyć je Panu Prezydentowi Rzpltej. W posiedzeniu tem nie wziął udziału Marsz. Piłsudski. Nieobecny był również kierownik Min. skarbu Matuszewski, który jest niedysponowany, gdyż — jak wiadomo — przed kilku dniami powrócił z kuracji z zagranicy. Po otrzymaniu dokumentów p. Premjer wyjechał na Zamek.

Na Zamku.

Prezydent Rzpltej przyjął Premjera Świtalskiego, który wręczył mu

prośbę o dymisję.

P. Prezydent oświadczył p. Premjerowi, że prośbę o dymisję przyjmuje i powierza obecnemu gabinetowi pełnienie obowiązków aż do chwili powołania nowego rządu. Premjer Świtalski udał się z Zamku do Prezydjum Rady, a następnie po wzięciu udziału w posiedzeniu zjazdu związku legjonistów, został przyjęty

przez Marsz. Piłsudskiego.

Popołudniu o godz. 3 p. Premjer udał się ponownie na Zamek, gdzie p. Prezydent wręczył mu pismo przyjmujące dymisję do wiadomości i polecające Premjerowi, oraz całemu rządowi pozostanie na stanowiskach aż do chwili powołania nowego rządu (Dekrety p. Prez. Rzeczypospolitej podajemy oddzielnie — Red.). Następnie p. Premjer powrócił do Prezydjum Rady Min., gdzie odbyła się krótka konferencja z poszczególnymi ministrami. Dopiero wieczorem o godz. 6 stało się wiadomem, jaka jest decyzja p. Prezydenta Rzpltej.

Podniecenie w kołach politycznych.

W kołach politycznych wielkie zaciekawienie budzą **dalsze konsekwencje wczorajszej uchwały Sejmu.** Uważają, że poruczenie kierownictwa gabinetu p. Świtalskiemu i ministrom resortowym jest prowizoryczne, bo już w samem piśmie P. Prezydent zaznaczył, że **kierownictwo to sprawują ministrowie aż do chwili powołania nowego rządu.** Przypuszczają, że nastąpi to **w dniach najbliższych, prawdopodobnie niewcześniej jednak jak**

w poniedziałek lub wtorek.

Kombinacje wysuwane z pewnych kół, jakoby gabinet Premjera Świtalskiego w stanie dymisji miał urzędować czas dłuższy, spotykają się z niedowierzaniem. Uważają tu, że ze względu na szereg rozmów, jakie ministrowie muszą przeprowadzić **w sprawach gospodarczych i politycznych, dotyczących stosunków zagranicą,** sprawa nowego gabinetu musi być

szybko załatwiona.

Poniedziałkowe posiedzenie Senatu nie odbędzie się, ponieważ rząd jest w stanie dymisji. Od wyniku decyzji P. Prezydenta w sprawie powołania

nowego gabinetu

zależy, **kiedy Marsz. Daszyński zwoła posiedzenie Sejmu.**

Trzy kombinacje.

W kołach politycznych wysuwają **trzy kombinacje.** Albo P. Prezydent powierzy nową misję tworzenia gabinetu **Premjerowi Switalskiemu**, co jest mało prawdopodobne, albo też powoła **inną osobistość** do tworzenia nowego rządu. W nowym gabinecie **pozostaliby przeważnie obecni ministrowie z małemi zmianami**, a Premjerem miałby zostać

min. Matuszewski.

Koła opozycyjne podkreślają, że **min. Matuszewski zrobił dobre wrażenie swoją mową w Sejmie.** Mowa odbiegała treścią od mów innych ministrów, **nikogo nie atakowała i przedstawiła w sposób rzeczowy, szczery i stosunkowo objektywny sytuację gospodarczą, ekonomiczną i finansową kraju.** Z tego powodu min. Matuszewski mógłby nawet dla opozycji być człowiekiem, który zdoła podczas sesji budżetowej **utrzymać normalny kontakt między parlamentem a rządem.**

Trzecia kombinacja, o której się mówi, to

rozwiązanie Sejmu.

Kombinacja ta ma również mało szans ze względu na liczne zaprzeczenia ze strony rządu, który stwierdził, że pragnie pracować z parlamentem, no i przeprowadzić reformę Konstytucji, która w Sejmie następnym więcej sprawiałaby kłopotu, aniżeli obecnie. Także krok P. Prezydenta, który w tak krótkim czasie przyjął dymisję i załatwił wprawdzie w sposób prowizoryczny kwestję obecnego gabinetu w stanie dymisji, świadczy, że **normalne tory przewidziane przez zwyczaje parlamentarne będą przestrzegane.**

Atak nerwowy Marsz. Daszyńskiego.

Warszawa 7. grudnia. (Z) W piątek w nocy po posiedzeniu Sejmu Marsz. Daszyński wskutek **przemęczenia i zdenerwowania, wynikłych z prowadzenia ostatnich obrad sejmowych, w czasie których był bardzo silnie atakowany przez posłów z klubu BB., dostał silnego ataku nerwowego i osłabienia serca.** O godz. 1. w nocy wezwano do łoża chorego Marszałka lekarzy. Dziś Marsz. Daszyński ma się już lepiej, ale nie opuszcza mieszkania. Dopiero w godzinach południo-

wych przybył do swego gabinetu w Sejmie i urzędował jak zwykle.

Zdenerwowanie kół finansowych.

Warszawa 7. grudnia. (Z) Ze świata finansowego nadchodzą wiadomości, że na giełdzie kursy bez zmian, ale jest gorączkowe oczekiwanie na decyzje. We wszystkich wielkich instytucjach finansowych panuje **nastrój oczekiwania i pewnego rodzaju zdenerwowania.**

Oficjalne zawiadomienie.

MARSZAŁEK DASZYŃSKI DO PREMJERA ŚWITALSKIEGO.

Warszawa, 7. grudnia. (Z) Marsz. Sejmu Daszyński wystosował dziś rano następujące pismo: **Do Pana Prezesa Rady Min. w miejscu.** Na posiedzeniu 6 grudnia 1929 powziął Sejm uchwałę następującą: **Sejm nie mając zaufania do obecnego rządu, żąda na podstawie art. 58 konstytucji jego ustąpienia.** O powyższem mam zaszczyt zawiadomić Pana Prezesa Rady Min. Podpisany: **Ignacy Daszyński,** Marszałek Sejmu.

Dekrety p. Prezydenta Rzpltej

P. Prezydent Rzpltej podpisał w dniu dzisiejszym dekrety następujące:

Do P. dra Kazimierza Świtalskiego, Prezesa Rady Ministrów w Warszawie. Zwalniam Pana z urzędu Prezesa Rady Ministrów, wraz z całym gabinetem i poruczam Panu i wszystkim ustępującym panom ministrom i kierownikowi ministerstwa skarbu, dalsze kierownictwo pracami państwowemi, aż do chwili powołania nowego Rządu. Warszawa, dnia 7. grudnia 1929 roku. Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki. Prezes Rady Ministrów Kazimierz Świtalski.

Równocześnie P. Prezydent Rzeczypospolitej podpisał odpowiednie dekrety do poszczególnych p. ministrów i p. kierownika ministerstwa skarbu, zwalniające ich z zajmowanych urzędów i poruczające im pełnienie dotychczasowych funkcji, aż do czasu powołania następców.

P. PREZYDENT RZPLITEJ WYJECHAŁ DO SPAŁY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7. grudnia. P. Prezydent Rzplitej wyjechał **samochodem do Spały na krótki wypoczynek.** Powrót P. Prezydenta do Warszawy nastąpi prawdopodobnie **dopiero w poniedziałek.** Wyjazd P. Prezydenta komentują w kołach politycznych jako zapowiedź, iż likwidacji przesilenia gabinetowego nie należy oczekiwać w najbliższych godzinach, ani dniach.

Sejmowa komisja budżetowa

zbierze się we wtorek 10. bm.

Warszawa, 7. grudnia. (PAT) Posiedzenie **sejmowej komisji budżetowej** pod przewodnictwem **posła Byrki** (BB) wyznaczone zostało na wtorek 10. bm. godz. 11 przed południem. Na porządku dziennym znajduje się **przydział referatów.**

ECHA WE FRANCJI.

Paryż, 7. grudnia. (PAT) Cała prasa poranna drukuje depesze PAT-a o przebiegu wczorajszego posiedzenia Sejmu polskiego. „Echo de Paris" podkreśla przemówienie premjera, zaznaczając, że nie tylko Francja posiada opozycję, myślącą jedynie o wywróceniu rządu, nie licząc się z konsekwencjami podobnego czynu.

„Oficerowie jadą rozpędzić Sejm"

WIZYTA PANI PLOTKI NA DWORCU ŁÓDZKIM.

(Telefonem od naszego korespondenta).

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7. grudnia. (Z) Z Łodzi donoszą: Wczoraj o godz. 6.30 wiecz. liczni pasażerowie krążący po dworcu Łódź fabryczna, **przeżywali niecodzienna emocję.** Wszyscy snuli się pod drzwiami poczekalni II. kl., **gdzie zgromadziło się około 50 oficerów.** Szable u boku, białe rękawiczki wskazywały na to, iż oficerowie przybyli na herbatę do bufetu kolejowego. W nastrój ten uderzył jak grom okrzyk gazeciarzy: „Nadzwyczajny dodatek, wiadomości z Sejmu". W jednej chwili gruchnęła wieść, że **„oficerowie jadą rozpędzić Sejm".** Plotka rzucona w tłum urosła **do rozmiarów pewności.** Za wychodzącymi na peron oficerami, **tłoczył się tłum.** Tymczasem na peronie **orkiestra strzelców kaniowskich zaczęła grać „Pierwszą brygadę".** Podniecenie osiągnęło punkt szczytowy. Jakież jednak było zdziwienie, **gdy pociąg warszawski odjechał, a oficerowie zostali na peronie.** Sytuacja wyjaśniła się wkrótce, **oficerowie przybyli na dworzec, aby pożegnać b. dowódcę 31. p. strzelców kaniowskich pułk. Grota.**

Poseł Rybarski o gen. Zagórskim.

POWTÓRZYŁ PRZED PROKURATOREM ZARZUTY UCZYNIONE Z TRYBUNY SEJMOWEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 7. grudnia. (Z) Dziś w południe **poseł Rybarski** przybył do prokuratora sądu okręgowego w Warszawie p. Michałowskiego i złożył mu następujące oświadczenie:

Na posiedzeniu Sejmu w dniu 6. grudnia w odpowiedzi na uczyniony mi zarzut przez Premjera dra Świtalskiego w sprawie

zaginięcia gen. Zagórskiego,

iż korzystam z wolności poselskiej i przemawiam na trybunie, oświadczyłem, że nie chronię się nietykalnością poselską przed odpowiedzialnością sądową. Ponieważ wedle obowiązującego prawa nie mogę być pociągnięty do odpowiedzialności sądowej za to, co mówię na trybunie, **a chcąc umożliwić pociągnięcie mnie do tej odpowiedzialności, powtarzam obecnie słowa, które powiedziałem w Sejmie.** Zabójstwo Prez. Narutowicza było dokonane przez człowieka, który swoje życie oddał, ale **zabójstwo gen. Zagórskiego było dokonane przez ludzi, którzy się ukryli.** Oświadczam, że w razie, gdy władze sądowe zażądają wydania mnie sądowi, **dołożę wszystkich starań, by to wydanie nastąpiło i sądowi będę służył wszelkiemi materjałami, któremi rozporządzam. W tej chwili nie mam nic innego do oświadczenia.**

Oświadczenie posła Rybarskiego wywołało w kołach politycznych i prawniczych

najrozmaitsze komentarze.

Jedni wyrażają przekonanie, że poseł Rybarski **niema odpowiednich materjałów,** któreby mogły posłużyć sądowi do przeprowadzenia natychmiastowego śledztwa i wykrycia ludzi, o których mówi, że się ukryli. Natomiast inni twierdzą, że **oświadczenie posła Rybarskiego jest dokładnie przemyślane i oparte na programie działania, obmyślanym szczegółowo pod względem prawnym.** Sprawa ta oczywiście będzie miała jeszcze **swoje echo.**

Warszawa, 7. grudnia. (AW) Dowiadujemy się, że wobec tego, iż poseł Rybarski poza swem oświadczeniem złożonem u prokuratora nic więcej nie zeznał czynniki miarodajne skłaniają się do przeświadczenia, że **niema podstaw pociągnięcia p. Rybarskiego do odpowiedzialności sądowej.** Prof. Rybarski personalnie nie może zrzec się nietykalności poselskiej, gdyż prawo podobnego wypadku nie przewiduje. Prof. Rybarski może natomiast złożyć swój mandat poselski.

PONOWNE WYRÓŻNIENIE FABRYKI PIANIN B. SOMMERFELDA

W całej Polsce znana Fabryka Pianin B. Sommerfeld, Bydgoszcz (Zast. Lwów. Piłsudskiego 17.) została znowu wyróżniona dzięki znakomitym instrumentom, jakie dostarczyła Państwowemu Konserwatorjum Muzycznemu w Katowicach. — Stwierdza to protokół Dyrekcji Państwowego Konserwatorjum Myzycznego dotyczący odebrania pianin.

Komisja muzyczna uznała, że instrumenty są znakomitej jakości zarówno pod względem materjału, jak i konstrukcji muzycznej.

W skład komisji wchodzili: Dyr. Państw. Kons. Muzycz. p. **WITOLD FRIEMAN**, Prof. p. **ZOFIA HANISZEWSKA** i Prof. p. **WŁADYSŁAWA MARKIEWICZÓWNA**. Delegat Urzędu Kontroli Państwa p. **ADAM PRZYBYŁOWICZ**. 9347

ZWROT CEŁ PRZY WYWOZIE MASZYN WŁÓKIENNICZYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 7. grudnia. (st) Czynniki miarodajne uwzględniając zainteresowanie fabryk zwłaszcza w okręgu łódzkim **zwrotem ceł przy wywozie maszyn włókienniczych**, przygotowują projekt nowego rozporządzenia, w którym obok maszyn włókienniczych, korzystających już obecnie ze zwrotu ceł, umieszczone też będą maszyny pomocnicze: **zakardowe i nicielnicowe.** Rozporządzenie przewidywać będzie powyższe typy maszyn oraz ich części składowe, które przy wywozie mogą korzystać ze zwrotu ceł w wysokości 20 zł. od 100 kg.

SZKOŁY KATOLICKIE NA LITWIE.

Kowno, 7 grudnia. (PAT) „Ritas" podaje, że arcybiskup Skwirockas zwołuje w dniu 12 bm. konferencję posłów, na której omawiana ma być **sprawa szkół katolickich na Litwie**. Jak wiadomo, przed niedawnym czasem dwa katolickie gimnazja zostały upaństwowione, co w kołach katolickich wywołało wielkie niezadowolenie.

Wpierw traktat handlowy z Niemcami

A POTEM POLSKA BĘDZIE MOGŁA RATYFIKOWAĆ KONWENCJĘ W SPRAWIE WWOZU I WYWOZU.

Paryż, 7 grudnia. (PAT) 5 grudnia rozpoczęła się — jak wiadomo — w Paryżu konferencja pod egidą Ligi Narodów w **sprawie konwencji międzynarodowej o zniesieniu zakazów i ograniczeń wwozu i wywozu.** Delegacja polska złożyła wczoraj deklarację, w której stwierdza, że **Polska konwencji w obecnym stanie ratyfikować nie może, gdyż daje ona możność pewnym państwom krępowania wywozu polskiego węgla i produkcji hodowlanej**, podczas gdy Polska zmuszona byłaby wobec tych państw **wyrzec się reglementowania przywozu.** Jednocześnie jednak delegacja polska oświadcza, iż **gotowa jest w każdej chwili i na każdym terenie rozpocząć ze wspomnianemi państwami rokowania o usunięcie trudności, które przeszkadzają ratyfikowaniu przez Polskę wspomnianej konwencji międzynarodowej.**

Nie życzymy sobie płacić...

„JOURNAL DE DEBATS" O MEMORJALE SCHACHTA.

Paryż, 7 grudnia. (PAT) Dzienniki komentują obszernie **nowe wystąpienie dra Schachta.** „Journal de Debats" zaznacza, że memorandum prezesa Banku Rzeszy skierowane jest **pozornie**, nie przeciwko planowi Younga, lecz przeciwko ugodzie haskiej. Schacht **wypowiada się za systemem, do którego opracowania sam się przyczynił** i oświadczył, że dlatego właśnie powstaje przeciwko zmianom, którym poddano ten plan w Hadze. Dziennik przypomina, że 5 czerwca 1928, bawiąc u wód w Pyrmoncie, złożył dr. Schacht **oświadczenie**, które nie zostało nigdy zdementowane i które niejaki stanowi **osnowę całej jego polityki.** Powinniśmy prowadzić — mówił on — taką politykę ekonomiczną i finansową, aby wyka... **nie życzymy sobie płacić.**

Pensje urzędnicze przez PKO

OTRZYMYWAĆ BĘDĄ URZĘDNICY POCZTY Z DNIEM 1. LUTEGO 1930 R.

Warszawa, 7. grudnia. (st). Min. poczt i tel. zamierza **wypłacać uposażenia służbowe wszystkim funkcjonarjuszom dyrekcji Poczt i Tel. w Krakowie, Poznaniu i Katowicach**, tj. w miejscowościach, w których PKO. posiada swoje oddziały za pośrednictwem PKO. Pierwsze wypłaty tą drogą nastąpią w dniu 31. grudnia br. Donoszą również, że zdecydowano wprowadzić z dniem 1. lutego 1930 r. wypłaty pensyj za pośrednictwem PKO. w dyrekcjach Poczt i Tel. w Wilnie, Lublinie, Lwowie i Bydgoszczy. Dyrekcje wileńska i lubelska będą przydzielone pod tym względem do centrali PKO. w Warszawie, dyrekcja lwowska do oddziału PKO. w Krakowie, a dyrekcja bydgoska do oddziału w Poznaniu.

Nowy naczelnik wydziału zdrowia

W URZĘDZIE WOJEWÓDZKIM WE LWOWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7. grudnia. (Z) W najbliższych dniach zostanie mianowany naczelnikiem wydziału zdrowia w urzędzie wojewódzkim we Lwowie **dr. Głuszkiewicz, radca ministerjalny min. spraw wewn.**, który delegowany był ostatnio przez min. do objęcia kierownictwa działu lekarskiego w tymczasowym wydziale samorządowym we Lwowie. **Dr. Głuszkiewicz pozostanie nadal na dotychczasowem stanowisku w tymczasowym wydziale samorządowym.**

Sąd Najwyższy o czekach bez pokrycia

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7. grudnia. (st). Sąd Najwyższy orzekł, że **ustawa o prawie czekowem nie przewiduje czeków, które mogłyby nie mieć pokrycia, tj. czeków t. zw. grzecznościowych. Przeto skoro czek pod względem formy odpowiada wszystkim przepisanym wymaganiom, to brak pokrycia jego pociąga za sobą skutki karne niezależnie od celu, w jakim czek został wydany.**

Bilans handlu zagranicznego

POLSKI WRAZ Z W. M. GDAŃSKIEM ZA MIESIĄC PAŹDZIERNIK BR.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7. grudnia. (st.) **Bilans handlu zagranicznego Polski wraz z W. M. Gdańskiem w październiku br. przedstawiał się następująco:** Przywieziono towarów 383.9 tys. ton wartości 257.2 milj. zł. Wywieziono zaś 1891.5 tys. ton wartości 259.4 milj. zł. Saldo dodatnie w październiku wynosiło zatem 2,200 tys. zł. zmniejszając się w porównaniu do poprzedniego miesiąca o 12,100 tys. zł. Na ukształtowanie się bilansu handlu zagranicznego w październiku wpłynął **wzrost przywozu artykułów spożywczych** o 9,700 tys. zł. zwłaszcza kolonjalnych, jak również śledzi, gumolastyki, oraz wyrobów z niej, jak kaloszy (o 3,600 tys. zł.), surowców i półproduktów włóknistych. Charakterystycznem zjawiskiem dla ostatnich czterech miesięcy o dodatnim bilansie handlu zagranicznego jest to, **że wartość wywozu przewyższa przeciętnie kilkunastu poprzednich miesięcy, oraz że przeciętna miesięczna przywozu jest zmniejszona w analogiczny sposób.**

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA LOTNICZA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7. grudnia. (st) W dniu 9. bm. zbiera się w Paryżu międzynarodowa konferencja przedstawicieli państw, które należą **do konwencji lotniczej paryskiej.** Obradować będzie komisja międzynarodowa żeglugi powietrznej w sprawach eksploatacyjnych. Z ramienia Polski, która należy do konwencji, w obradach paryskich wezmą udział **wiceminister komunikacji Czapski** i naczelnik wydziału lotnictwa cywilnego Min. komunikacji **płk. Filipowicz.** Wyjazd delegacji z Warszawy nastąpi jutro.

WAGONY DLA KOLEI POLSKICH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7. grudnia. (Z) Dziś w godzinach wieczornych min. komunikacji inż. Kühn podpisał umowę z firmą Lilpop, Rau i Löwenstein na **dostawę wagonów osobowych i towarowych dla kolei polskich.** Nowa umowa przewiduje dostawę taboru kolejowego na warunkach 10-letniego kredytu. Kapitały potrzebne firma ta uzyskuje **od jednego z towarzystw amerykańskich.**

Z ostatniej chwili.

PROKURATOR NIE WYTOCZY PROCESU POS. RYBARSKIEMU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7. grudnia. (Z). Korespondent Wasz dowiaduje się, że prokurator Sądu Okręgowego w Warszawie p. Michałowski po przesłuchaniu posła Rybarskiego, złożył oświadczenie posła Rybarskiego ministrowi sprawiedliwości Carowi późnym wieczorem. Poinformowano ze strony miarodajnej prasę, że na podstawie zeznań posła Rybarskiego niema powodu pociągnięcia go do odpowiedzialności i wytoczenia mu procesu.

Znamienny zwrot w sytuacji przesileniowej

INTERWENCJA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ. — ZAPOWIEDŹ WAŻNYCH NARAD NA ZAMKU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7. grudnia. (Z). Kancelarja cywilna Prezydenta Rzeczypospolitej komunikuje:

Ze względu na to, że większość sejmowa, która dnia 6. bm. uchwaliła votum nieufności dla Rządu Prem. Świtalskiego, nie sprecyzowała ostatecznie swego stanowiska co do pozytywnej możliwości wyjścia z wytworzonej przez siebie sytuacji. Ze względu na to, że w związku z otwarciem przesilenia gabinetowego będą musiały z konieczności ulec załamaniu prace nad budżetem, do którego nowy Rząd zechce zapewne ustosunkować się ponownie, oraz z uwagi, że wskutek tego stanu rzeczy wytworzyła się sytuacja szczególnie ciężka i trudna, P. Prezydent postanowił w drodze konferencji ustalić położenie, które wymaga rozwiązania.

Po decyzji p. Prezydenta Rzeczypospolitej

Wrażenie w kołach politycznych i parlamentarnych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 7. grudnia. (Z). Ogłoszony o godz. 11-tej w nocy komunikat kancelarji cywilnej P. Prezydenta wywołał zrozumiałe wrażenie w kołach politycznych i parlamentarnych. W kołach zbliżonych do Rządu sądzą, że decyzja P. Prezydenta o prowadzenie szeregu rozmów nie da całkowitego i radykalnego wyjaśnienia sytuacji, a konieczność przeprowadzenia szeregu konferencyj w celu otrzymania szczegółowych wyjaśnień tworzy za pewne możliwość **rozwinięcia się dłuższych narad.**

Oczywiście na pierwszy plan wysuwa się pytanie, **jakie osobistości zamierza P. Prezydent powołać,** aby udzieliły wyjaśnień i przedstawiły P. Prezydentowi wszystkie te momenty, jakie potrzebne są Głowie Państwa do wydania decyzji wielkiej wagi. Sądzą, że oprócz osobistości z Rządu będą powołani na Zamek **niektórzy przedstawiciele ugrupowań sejmowych także z opozycji, na co wskazują pierwsze słowa komunikatu kancelarji cywilnej,** że większość sejmowa, która obaliła Rząd nie sprecyzowała dokładnie swego stanowiska.

Zwracają też uwagę na ostatni ustęp komunikatu o szczególnie ciężkiej i trudnej sytuacji i sądzą, że P. Prezydent zechce powołanym do siebie osobistościom **przedstawić swe zapatrywania na wytworzone położenie.**

W ostatniej chwili korespondent Wasz dowiaduje się, **że rozmowy n P. Prezydenta mają odbyć się w obecności Marsz. Piłsudskiego.**

Lwów winien być siedzibą
wyższego Urzędu górniczego.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 7. grudnia. (st) Min. przem. i handlu inż. Kwiatkowski przyjął dwie delegacje przemysłu kopalnianego i rafineryjnego, które w memorjałach swych **wyłuszczyły postulaty przemysłu naftowego.** Postulaty te dotyczą podwyższenia **ciśnienia ropy głównie borysławskiej,** przyznania kopalniom produktywnym kredytów obrotowych w Banku Gosp. Kraj., utworzenie państwowego funduszu wiertniczego na cel ożywienia wiertnictwa i eksploatacji nieczynnych kopalń. Dalsze postulaty zmierzają do **reaktywowania i zwołania państwowej rady naftowej, oraz przeniesienie wyższego urzędu górniczego z Krakowa do Lwowa.** Postulaty te zostały przyjęte przez p. Ministra życzliwie.

JESZCZE JEDNA REPUBLIKA SOWIECKA.

Moskwa, 7 grudnia. (PAT) Tass. Sesja Centralnego Komitetu Wykonawczego ZSSR. zatwierdziła uchwałę w sprawie **wyłączenia republiki Tadżyckiej z uzbeckiej republiki Uzbeckiej** oraz przyłączenia bezpośredniego Tadżikistanu do związku republik sowieckich, w charakterze republiki związkowej. Stosownie do tej decyzji wniesiona została odpowiednia poprawka do tekstu konstytucji ZSSR.

Edgar Wallace

Tajemnica Szulera

Padł na oparcie fotelu, całkiem wyczerpany tym wybuchem.

— Słuchaj pan, szefie — począł znów Messey — położył rewolwer na stole, a czerwoną ręką gestykulował żywo, jakby podkreślał każde swe słowo — nie potrzebujemy się przecież kłócić. Byłem ci dobrym przyjacielem, a tak samo Jimmy. Przez całe lata załatwialiśmy dla ciebie tę brudną robotę, ja i Jimmy, a Jimmy wie o tem dobrze — z przypochlebiającym uśmiechem zwrócił się do niego — a teraz chcielibyśmy też dostać jakieś okruchy, które nam się należą— boć nam się przecież należą.

Stary Reale z pod krzaczastych brwi spojrzał na Jimma, który w zadumie patrzył w ogień na kominku.

— Więc to ułożone, hę? Plan z góry obmyślony. Pierwszy przychodzi Jimmy, jako sprytniejszy i ułatwia drogę temu drugiemu.

Jimmy przecząco potrząsnął głową.

— Domysł fałszywy! — rzekł. Odwrócił głowę i uważnem spojrzeniem mierzył Masseya od stóp do głowy, a chłodna wzgarda, malująca się w jego oczach była aż nadto widoczna.

— Spójrz na niego! — rzekł nakoniec. — Przyjrzyj się naszemu kochanemu Masseyowi! Czy wygląda na takiego, z którym ja zadawałbym się w konszachty?

Zdawała się go nagle ogarniać chłodna wściekłość.

— Czysty przypadek, żeśmy się tu spotkali.

Wstał, podszedł do Masseya i zatopił w nim spojrzenie. A w spojrzeniu tem było coś takiego, że ręka Masseya powędrowała do rewolweru.

— Massey, psie jakiś — zaczął, lecz nagle się zaśmiał i przeszedł w drugi kąt pokoju. Stała tu flaszka whisky i syfon sodowej wody. Nalał sobie sporą porcję alkoholu i wlewał do niego syczącą wodę. Podniósł szklankę do światła i spojrzał na starego. W twarzy jego dostrzegł wyraz, który już raz był widział u niego. Wypił whisky i wypowiedział myśl Reale'a.

— Na nic się nie zda, Reale, musisz załatwić z Massey'em, ale nie w taki sposób, jak myślisz. Moglibyśmy go usunąć, ale musielibyśmy równocześnie usunąć siebie samych. — Zamilkł na chwilę. — A ja też jestem — dodał.

— i Connor — mruknął Massey — a Connor gorszy odemnie. Ja jestem człowiekiem rozsądnym, Reale; zadowolę się przyzwoitym udziałem...

— Doprawdy, zadowolisz się?

Stary znów się uśmiechnął jadowicie.

— No, udział twój wynosi dokładnie miljon i trzy czwarte w gotówce, a trochę ponad dwa miljony wszystkiego razem.

Urwał, by śledzić wrażenie swych słów.

Spokój Jimma go irytował, obojętność Massey'a była oburzająca.

— A jest w tem też udział Jimma i udział Connora i udział panny Kathleen Kent.

Tym razem efekt był lepszy. Obojętna twarz Jimma ożywiła się zlekka.

— Kent? — spytał szybko. — Czy nie tak nazywał się ten...?

Stary Reale zachichotał.

— Ten sam, tak... Ten sam, co wszedł z zamiarem przegrania dziesiątki, a przegrał dziesięć tysięcy; a następnego wieczora przyszedł się odegrać i stracił wszystko, co miał. Tak, to ten sam!

Zacierał chude ręce, jakgdyby sobie był przypomniał coś przyjemnego.

— Jimmy, otwórz tamtą szafę. — Wskazał niemodną szafę z orzechowego drzewa, stojącą w pobliżu drzwi. — Widzisz tam coś, co podobne jest do małego wiatraka?

(C. d. n.).

AGITACJA KOMUNISTYCZNA W ŁÓDZKIEM GIMNAZJUM ŻEŃSKIEM.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7. grudnia. (Z) Z Łodzi donoszą: Od dłuższego czasu 5. brygada urzędu śledczego w Łodzi była w posiadaniu wiadomości, że **na terenie jednego z gimnazjów łódzkich istnieje organizacja komunistyczna.** Po przeprowadzonych dochodzeniach ustalono, że **agitacja na terenie szkoły rozwija się w gimnazjum żeńskiem przy ul. Zielonej.** Odbywały się tam wiece komunistyczne, rozdawano też bibułę komunistyczną. Dziś w nocy **policja zlikwidowała organizację i przeprowadziła rewizję w lokalu.** W ręce policji dostał się **materjał dowodowy w postaci bibuły i literatury komunistycznej.** Aresztowano i sprowadzono do urzędu śledczego **pięć dziewcząt, których nazwiska trzymane są w tajemnicy.**

---o---

KATASTROFA AUTOBUSOWA.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Czortków, 7. grudnia. Wczoraj na linji Czortków—Borszczów **miała miejsce straszna katastrofa autobusowa,** spowodowana nieostrożną jazdą szofera. Dorożka automobilowa wpadła na zakręcie na autobus, **spychając go z 5-metrowego nasypu w dół.** Skutki zderzenia były fatalne dla pięciu pasażerów, z których dwu odniosło bardzo poważne obrażenia, pozostali są lżej ranni. Szofer Tchórzewski po czynie zbiegł w niewiadomym kierunku.

---o---

WŁÓCZĘGA SPALONY ŻYWCEM

przez zwyrodniałego automobilistę.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Berlin, 7. grudnia. (st). Z Berlina donoszą: Wyrafinowany zbrodniarz Tetzner, który dla uzyskania premji ubezpieczeniowej nie wahał się zamordować człowieka, zeznał, że wcale nie mordował włóczęgę, lecz spalił go żywcem w samochodzie. Wieczorem, 27 listopada na gościńcu, prowadzącym do Monachjum, zatrzymał się pewien włóczęga i prosił o zabranie go do Monachjum. Tetzner zezwolił nieznajomemu na zajęcie miejsca. W międzyczasie powziął bestjalski zamiar, zatrzymał samochód i niespodziewanie samochód podpalił. — Zbrodniarz widział, jak płomienie objęły postać włóczęgi. Wówczas zbrodniarz począł uciekać

---o---

Krwawa masakra obok Rzeźni miejskiej.

DWAJ RZEŹNICY POKŁÓLI SIĘ NOŻAMI DO UTRATY PRZYTOMNOŚCI.

Lwów, 8 grudnia.

(—) Na terenie Rzeźni miejskiej rozegrała się wczoraj **wieczorem krwawa scena między dwoma rzeźnikami.** Oto wśród nieznanych na razie okoliczności dwaj rzeźnicy, których nazwisk nie ustalono, albowiem obaj znajdują się **w stanie nieprzytomnym na oddziele chirurgicznym szpitala powszechnego,** wszczęli między sobą bójkę, w czasie której **pokłóli się nożami do tego stopnia,** że obaj z powodu utraty krwi stracili przytomność. Wezwane Pogotowie ratunkowe w groźnym stanie obu odwiozło do szpitala. Policja wdrożyła dochodzenia celem **ustalenia nazwisk obu rzeźników i przyczyny tej masakry.**

Sprawa maj. dra Urbanowicza

ŚWIADKOWIE WYSTAWILI OSKARŻONEMU ŚWIADECTWO KORZYSTNE.

Lwów, 8 grudnia.

(—) Piąty dzień procesu mjra dra Urbanowicza przez salę sądową przewinął **korowód świadków lekarzy wojskowego szpitala okręgowego we Lwowie, gdzie oskarżony był kierownikiem oddziału neurologicznego.**

Pierwszy zeznawał komendant szpitala **pułk. dr. Stroński,** który oskarżonemu majorowi Urbanowiczowi wystawił **jak najlepsze świadectwo,** jeśli chodzi o jego zachowanie się w służbie. Świadek miał jedynie **zastrzeżenia odnośnie do fachowości oskarżonego w neurologji,** był bowiem przekonany, że oskarżony w tej gałęzi nauki **był za mało wyszkolony, będąc specjalistą psychjatrą.** Świadek stanowczo zaprzeczył, by kiedykolwiek otrzymywał doniesienie o nieprawidłowościach na oddziele neurologicznym, a do oskarżonego odnosił się **z zupełnem zaufaniem,** gdyż oskarżony w orzeczeniach swych najdokładniej opisywał objawy choroby, a przeprowadzane przez świadka **kontrole najzupełniej orzeczenia te potwierdzały.**

Świadek prof. **dr. Węglowski,** b. komendant szpitala wojskowego stwierdza, że do oskarżonego, jako do oficera odnosił się **z całem zaufaniem,** natomiast miał pewne wątpliwości co do fachowości oskarżonego, jako neurologa, **gdyż był za mało w tym kierunku wyszkolony i dlatego wszystkie jego orzeczenia kontrolował.** Podejrzenia, co do nieuczciwości nigdy nie miał, gdyż oskarżony nie dawał po temu żadnych powodów.

Świadek **pułk. dr. Wenzel,** przewodniczący komisji dla zwalniania poborowych stwierdza, że przew. tej komisji **miał obowiązek badać każdego chorego i kontrolować, czy objawy, które agnoskował oskarżony były istotne.** Często przychodziło do nieporozumień co do kategorji, gdyż świadek uznawał, że choremu można dać kategorję „B" i za rok znowu poddać badaniu, podczas gdy **oskarżony przeważnie dawał kategorje „D"**

Następny świadek **dr. Skrowaczewski,** zastępca komendanta szpitala, stykał się z oskarżonym tylko służbowo. Świadek był **przewodniczącym komisji kwalifikacyjnej dla lotników.** Oskarżony bardzo ostro kwalifikował kandydatów oficerów i kadetów, którzy chcieli przejść do lotnictwa i **nawet ich po prostu uznawał za niezdolnych do tej służby.** Często nawet zdyskwalifikowani kandydaci apelowali do Warszawy i orzeczenia oskarżonego były obalane.

Miał jeszcze zeznawać świadek **pułk. dr. Kamiński,** który jednak nie jawił się z powodu wyjazdu do Warszawy i zeznawać będzie dopiero w poniedziałek

Małe, ale dobrane towarzystwo

ZASIADŁO WCZORAJ NA ŁAWIE OSKARŻONYCH POD ZARZUTEM KRADZIEŻY BIŻUTERJI.

Lwów, 8 grudnia.

(—) Wśród wielkiego zainteresowania **światka złodziejskiego** odbyła się wczoraj rozprawa przed Senatem, któremu przewodniczył **radca Bajorek.** Na ławie oskarżonych zasiedli **19-letni Edward Miszczak, Jan Łupkowski i Katarzyna Łupkowska,** jego żona, **oskarżeni o kradzież biżuterji wartości 3000 zł.,** popełnionej na szkodę akuszerki **Wiktorji Ohnakowej,** zam. przy ul. Zamojskiego. Sublokatorką Ohnakowej była **Marja Onyszko,** do której jako do swojej znajomej przychodziła **Katarzyna Łupkowska.** Łupkowska podpatrzywszy, że Ohnakowa posiada w domu drogocenną biżuterję, powiedziała o tem mężowi, **który postanowił ją okraść, a do pomocy zaangażował sobie Miszczaka.**

Dnia 23 września Łupkowski wraz z Miszczakiem **wtargnęli do mieszkania Ohnakowej i biżuterję zabrali.** W chwili gdy mieli już z łupem uchodzić, zjawiła się w mieszkaniu Ohnakowa, która ujrzawszy w rękach Miszczaka kasetkę z biżuterją **rzuciła się na niego, by mu ją odebrać,** a wtedy Łupkowski przyskoczył do niej i **chwycił ją za gardło,** z czego skorzystał Miszczak i zbiegł. Za nim wybiegł z mieszkania i Łupkowski, ale na rozpaczliwe wołania na pomoc Ohnakowej zjawił się **zamieszkały w tej realności p. S., który złodzieja dogonił i oddał w ręce policji.**

Wczoraj trójka ta stanęła **przed sądem,** oskarżona o powyższą kradzież. W zeznaniach policyjnych Miszczak przyznał się, że **do kradzieży tej namówiła go Łupkowska,** zaś na wczorajszej rozprawie zeznanie to odwołał. W czasie przesłuchiwania wywiadowców jako świadków zaszedł na sali **incydent, który na chwilę wywołał zamieszanie, ale niebawem został zlikwidowany.** Mianowicie matka i siostra oskarżonego Miszczaka w toku zeznań wywiadowców **poczęły krzyczeć, że wywiadowcy zeznają fałszywie i że bili na policji Miszczaka.** Wówczas wstał prokurator dr. Mostowski i **polecił z miejsca obie kobiety aresztować.**

Po tym incydencie rozprawa odbyła się w dalszym ciągu, poczem **zapadł wyrok, skazujący Edwarda Miszczaka na 4 miesiące c. więzienia, Jana Łupkowskiego na 7 miesięcy i Katarzynę Łupkowską na 3 miesiące.** Tej ostatniej karę zawieszono.

Oskarżał **prok. dr. Mostowski,** stronę poszkodowaną zastępował **adw. dr. Graf,** bronili **adw. dr. Hules** i **dr. Weinsaft.**

---o---

Z życia narodowo-kulturalnego na Zniesieniu

Lwów, 8. grudnia.

W ubiegłą niedzielę staraniem Zarządu Koła TSL. w Zniesieniu odbyła się podniosła uroczystość ku czci rocznicy 11-lecia Niepodległości i Obrony Lwowa, z nader bogatym i urozmaiconym programem. Przemówienie wygłosił p. **Dyrektor Szmyt,** charakteryzując historyczny przebieg walk o Niepodległość i Obronę Lwowa. Następnie chór Ogniska Nauczycielskiego pod batutą p. **profesora Kamieńskiego,** wykonał „Hymn Rzeczypospolitej" i szereg pieśni narodowych, które zostały przyjęte przez liczne audytorjum burzliwymi oklaskami. W dalszej części programu wypadł nadzwyczajnie **popis orkiestry Państwowej Szkoły przemysłowej,** kierowany energiczną ręką **profesora Inżyniera Nawrockiego.** Solo skrzypcowe wykonane przez **Dyrektora Stanisława Pańkowa,** zostało nagrodzone pełnym aplauzem, tak, że wykonawca był zniewolony niektóre utwory powtarzać. Na specjalną wzmiankę zasługuje deklamacja pod tytułem „Orlątko" wygłoszona przy akompanjamencie skrzypiec **P. Tyndiuka** — przez p. **Martinkównę Jadwigę.** Wspaniała dykcja i interpretacja w sumie, postawiły ten punkt programu na wyżynie naprawdę artystycznej. Uroczystość powyższa odbyła się przy tłumnym współudziale miejscowego obywatelstwa.

EKSPORT FILMÓW POLSKICH DO PALESTYNY

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7. grudnia. (st) Pośród rynków zagranicznych, nabywających filmy polskie bardzo duże zainteresowanie **wykazała Palestyna.** Wprawdzie dotychczas sprzedaż filmów polskich na rynku tamtejszym była niewielka, wszakże **nieliczne filmy polskie spotkały się z wielkiem uznaniem publiczności,** co skłoniło importerów do dalszego zaznajomienia się z wytwórczością filmową polską. Zwrócili się oni za pośrednictwem izb handl. palestyńsko-polskich do zachęcenia odnośnych firm w Polsce do nadsyłania do Palestyny ofert na filmy nasze.

---o---

50 tys. lirów za książkę o d'Annunziu

Lwów, 8. grudnia.

(=) Poseł włoski w Paryżu rozpisał tutaj **oryginalny konkurs literacki.** Oto wyznaczył sumę 50 tys. lirów za napisanie

najlepszej biografji

znakomitego poety i prozaika włoskiego, **Gabrjela d'Annunzio.** W dziele tem szczególnego uwzględnienia ma doznać działalność d'Annunzia, jako **żołnierza - poety.**

---o---

Zuchwały napad na cmentarzu Łyczakowskim

na pogrążoną w modlitwie żonę kupca lwowskiego.

Lwów, 8. grudnia.

W piątek między godz. 4—5 popołudniu znajdująca się na cmentarzu Łyczakowskiem garstka publiczności była świadkiem niesłychanego w swojej zuchwałości napadu

na jedną z pań.

w czasie odprawiania przez nią modłów nad grobem najbliższych.

O wspomnianej godzinie

przy drugiej alei,

niedaleko bramy wejściowej, a więc u wstępu niemal cmentarza, w tem miejscu nawet dostatecznie oświetlonego, prawie że w biały dzień, przebywała

pani W.,

żona znanego lwowskiego kupca ze śródmieścia, pogrążona w modlitwie. W chwili, gdy była pochylona nad grobem, naraz przyskoczył do niej jakiś młody osobnik bez płaszcza i kapelusza i chwyciwszy ją jedną ręką

za gardło,

drugą silnie uderzył ją w brzuch, tak mocno, że pani W., nie zdoławszy nawet wydać okrzyku

padła zemdlona.

Z tego stanu skorzystał opryszek i wyrwał z rąk omdlałej ręczną torebkę, zawierającą dwadzieścia kilka złotych i różne drobiazgi, poczem szybko rzucił się

do ucieczki.

Scenie tej, która trwała zresztą kilkanaście sekund, przypatrywało się z oddali wiele osób, które dopiero w momencie ucieczki rabusia zorjentowały się co się stało i pośpieszyły omdlałej pani W.

na ratunek.

Powiadomiony o napadzie zarządca cmentarza sam natychmiast wszczął

kroki pościgowe

za zbrodniarzem, które jednak nie odniosły skutku. Udało mu się bowiem ujść poza obręb cmentarny. Panią W. w międzyczasie przywrócono do przytomności i pewna znajoma osoba

odwiozła ją do domu.

Jak się dowiadujemy, pani W. odniosła ciężkie obrażenia wewnętrzne i przebywa w łóżku.

Fakt napadu na cmentarzu Łyczakowskim nie jest bynajmniej odosobniony. Już kilkakrotnie zwracaliśmy uwagę organów bezpieczeństwa na teren cmentarza Łyczakowskiego, który jest niejako

siedliskiem szumowin,

czyhających tam na ofiary i mimo naszych uwag dotąd odnośne czynniki nie zarządziły nic, coby te stosunki bezpieczeństwa na cmentarzu uzdrowiło. Może ten fakt, tak jaskrawy, skłoni odnośne władze do zajęcia się tą sprawą, zwłaszcza, że jak już zaznaczyliśmy, napady bandyckie na cmentarzu Łyczakowskim i okolicy są dziś na porządku dziennym.

Jeszcze jeden napad na kobietę!

TYM RAZEM POSZKODOWANĄ JEST P. KAZIMIERA RZEPECKA.

Lwów, 8. grudnia.

(—) Powyżej donosimy o **zuchwałym napadzie rabunkowym**, dokonanym przedwczoraj na cmentarzu Łyczakowskim. **O podobnym zupełnie wypadku** doniesiono policji wczoraj wieczorem. Mianowicie **Kazimiera Rzepecka**, zam. przy ul. Dunin-Borkowskich 19 doniosła policji, że **gdy wczoraj wieczorem około godz. 8 wracała do domu, przystąpił do niej jakiś osobnik, który chwyciwszy ją oburącz usiłował wyrwać teczkę.** Na jej krzyk przybiegł jeszcze jeden osobnik, który pomagając pierwszemu, **począł jej również teczkę wydzierać. W czasie szamotania wypadła z teczki torebka z gotówką ponad 100 zł. oraz artykuły spożywcze.** Jeden z rabusiów torebkę tę porwał, poczem obaj korzystając z ciemności, **zbiegli.**

NADESŁANE.

Zawiadomienie!

Niniejszem podaję do publicznej wiadomości, że przeniosłem swój magazyn towarów bławatnych pod firmą

S. Löwenthal
z ul. Legjonów 23,
na ul. Romanowicza l. 10

Staraniem mojem będzie Szan. Klijentelę pod każdym względem zadowolić, równocześnie polecam towary bławatne, jak: Sukna, ubrania gotowe, raglany, płaszcze damskie, kołdry, kapy, koce chodniki, zefiry, płótna itd. na dogodnych warunkach spłaty. 9269

Podziękowanie.

JWP. Dr. Oldze Garfeins Zielona 17 za bezinteresowne wyleczenie z ciężkiej choroby naszego synka, ślą tą drogą serdeczne podziękowanie.

M. Kugelowie.

POPIERAJCIE LIGĘ MORSKĄ I RZECZNĄ

Kiemlicze z Wojsławic.

OJCIEC WOŁAŁ „BIJ", A SYN SZPETNIE SPRAŁ ASESORA GMINY.

Lwów, 8. grudnia.

(—) Dnia 27. kwietnia 1927 r. do obejścia Pawła Juźwiaka w Wojsławicach (pow. Sokal) przybyli: sekretarz Straży skarbowej **Izydor Królewiec**, asesor gminy Mateusz Juźwiak, oraz policjant gminny **Franciszek Dąbrowski** celem **wykonania egzekucji za nielegalne uprawianie tytoniu.** Paweł Juźwiak wraz z synem Stanisławem, liczącym lat 23 począł organom egzekucyjnym **stawiać opór i wywołali bójkę.** Mimoto egzekutorzy zabrali pierzynę i buty. Gdy już byli na odchodnem, obaj Juźwiakowie poczęli krzyczeć: „Złodzieje, rabusie!" — poczem Stanisław zawołał do ojca: **„Tato, daj ty dwa koły, ja im pokażę".** Ojciec wręczył mu owe koły i zawołał: „Bij", poczem obaj rzucili się na Mateusza Juźwiaka, któremu Paweł wyrwał z rąk pierzynę i począł uciekać, zaś **syn jego Stanisław począł go bić kołem tak, że wybił mu oko.**

Zrazu prokuratura **oskarżyła ojca i syna**, lecz później przeciwko ojcu umorzono śledztwo, a wczoraj przed Senatem, któremu przewodniczył radca **Bendaszewski, stanął 23-letni Stanisław Juźwiak, oskarżony o zbrodnię gwałtu publicznego i ciężkiego uszkodzenia ciała.** Po przeprowadzonej rozprawie został on zasądzony **na 15-cie miesięcy ciężkiego więzienia**, a na podstawie amnestji jedną trzecią część kary mu darowano.

Trochę od Marysi, trochę od Anastazji

ZA WYŁUDZONE OD NAIWNYCH DZIEWCZĄT PIENIĄDZE OSZUST ŻYŁ WYSTAWNIE.

Lwów, 8 grudnia.

(—) Przed Trybunałem pod przewodnictwem radcy **Bajorka** stanął wczoraj 29-letni **Kazimierz Eeck**, rodem z Borysławia, oskarżony o oszustwo przez wyłudzenie pod przyrzeczeniem małżeństwa, dalej szereg innych oszustw i liczne kradzieże. Między innymi w czerwcu 1928 r. wyłudził od **Marji Żyszkowicz** pod pretekstem, że się z nią ożeni i wyjedzie do Ameryki **kwotę 700 zł.**, a ponadto od jej ojca Michała, któremu oświadczył, że **już się z nią ożenił, wyłudził 450 zł.** i zabrawszy jeszcze garderobę swej niedoszłej żony wartości 350 zł. zbiegł.

Ten sam oszust pojawił się następnie w **Rudańcach** i tutaj wyłudził od **Anastazji Podkajnej** pod pretekstem wyrobienia dokumentów na wyjazd do Ameryki **100 zł.**, a od Mikołaja Dacka **40 zł.** Pozatem akt oskarżenia zarzuca mu szereg kradzieży.

Przeprowadzona wczoraj rozprawa wykazała winę oskarżonego we wszystkich wypadkach, wobec czego Trybunał zasądził go na 10 miesięcy więzienia. Oskarżał prok. dr. **Hostowski**, bronił **dr. Mrozowski.**

Pogrzeb ofiar katastrofy lotniczej

ODBĘDZIE SIĘ W PONIEDZIAŁEK 9. BM. O GODZ. 10 PRZEDPOŁUDN.

Lwów, 8. grudnia.

(—) Jak się dowiadujemy, **pogrzeb tragicznie zmarłych lotników, ofiar katastrofy czwartkowej odbędzie się w poniedziałek o godz. 10 rano.** O wspomnianej godzinie odbędzie się wpierw **nabożeństwo żałobne w kościele OO. Bernardynów**, poczem zwłoki śp. ppor. Mostowskiego oraz sierżanta Komornickiego będą eksportowane na dworzec główny i odjadą do Warszawy, a zaś pogrzeb śp. plutonowego Drągowskiego odbędzie się na cmentarz Janowski.

Groteskowa manifestacja komunistów

ODBYŁA SIĘ WCZORAJ POD TEATREM WIELKIM.

Lwów, 8. grudnia.

(—) Wczoraj o godz. 20.30 wieczorem na ul. Rutowskiego zebrała się **grupa młodzieńców komunistycznych, licząca około 60 osób** i przeszedłszy ul. Skarbkowską **zdążała pod gmach Teatru Wielkiego.** Na czele pochodu niesiono sztandar czerwony z napisem „Komunistyczna partja Zachodniej Ukrainy" i śpiewano „Międzynarodówkę". Obecny w pobliżu teatru posterunkowy zauważywszy tę gromadę roz krzyczanych komunistów, wezwał do **pomocy trzech posterunkowych, przebywających w Teatrze Wielkim i ci momentalnie pochód rozbili i trzech komunistów z chorążym i sztandarem przytrzymali.** W ciągu późniejszych godzin **wieczornych policja wyłowiła jeszcze kilka osób**, które brały udział w tym zaimprowizowanym pochodzie.

Hrabia przed sądem.

MŁODY ARYSTOKRATA PŁACZE I ŁKA NA SALI SĄDOWEJ.

Lwów, 8. grudnia.

(=) Już wczoraj donieśliśmy o rozpoczęciu w Hirschbergu procesu przeciwko 29 - **letniemu hrabiemu Chrystjanowi Stolbergowi**, stojącemu pod zarzutem

pozbawienia życia

swego ojca, hrabiego Eberharda von Stolberg. Jak wiadomo — morderstwo zostało dokonane na zamku **Jannowitz w nocy z 18. na 19. marca 1929.** Podejrzenie padło natychmiast na **Chrystjana**, który przez dłuższy czas **wypierał się wszelkiej winy.** Ostatecznie jednak zeznał, że, czyszcząc karabin w obecności ojca,

strzelił doń

wbrew swej woli, karabin bowiem zupełnie przypadkowo **sam wypalił.** Afera ta odrazu wywołała

olbrzymie zainteresowanie

w całych Niemczech, gdyż zamordowany hrabia należy do rodziny starożytnej i był właścicielem **najobszerniejszych dóbr na Śląsku.**

Oto przebieg pierwszego dnia rozprawy.

Po otwarciu rozprawy w sali, zapełnionej po brzegi publicznością — opowiedział oskarżony na życzenie przewodniczącego najpierw

historję swego życia.

Gdy przewodniczący zaczął mówić o jego życiu, hrabia Chrystjan **wybuchnął spazmatycznym płaczem.**

Przewodniczący: Czy pan wiedział, że ojciec pański był **kobieciarzem** i lubił wesołe życie?

Oskarżony: Tak. Nie podobało mi się to bardzo, lecz mimo to **kochałem ojca szczerze...**

Następnie opowiada Chrystjan o swoim ojcu, który w okolicy cieszył się **ogólną sympatją.** Był to wprawdzie **człowiek dumny**, lecz odnosił się do ludzi **z wielką uprzejmością.**

Przewodniczący omawia poprzednie zeznania oskarżonego i przypomina mu, że próbował

rzucić podejrzenie

na leśniczego Walbnitza. Łkając, odpowiada oskarżony, że nie może sobie dziś wytłumaczyć swego postępowania. Sam już robił sobie z tego wyrzuty i **uważał się za złego na wskróś człowieka...**

Dalsza rozprawa w toku.

Tragiczna śmierć reżysera filmowego.

PADŁ OFIARĄ KATASTROFY AUTOMOBILOWEJ.

(Do ryciny na str. ...)

Lwów, 8. grudnia.

(=). Wielkie wrażenie wywarła obecnie w Ameryce tragiczna śmierć sławnego reżysera filmowego, **34-letniego Artura Cashama**, który padł ofiarą **katastrofy automobilowej.** Mianowicie auto, którem jechał,

zderzyło się z pociągiem,

tak, że Casham, sam prowadzący maszynę, **poniósł śmierć na miejscu.**

Casham był Anglikiem i z zawodu zrazu **dziennikarzem.** Jeszcze podczas pobytu swego w Londynie, żywo się zainteresował

twórczością filmową

i nawiązał kontakt z pewną wytwórnią angielską, do której wstąpił w charakterze **bezpłatnego pomocnika reżysera.** Po pewnym czasie zdolności jego zostały ocenione i Cashamowi powierzono **samodzielną reżyserję filmów.** Zyskawszy rozgłos i zdobywszy sobie pewną markę, przeniósł się przed dwoma laty do Ameryki, gdzie pracował w **wytwórni „Paramounta".**

Był on zapalonym

automobilistą

i lubował się **w szalonym pędzie maszyny**, mknącej z wichrem w zawody. To właśnie stało się **przyczyną jego śmierci.** Chciał przejechać tor kolejowy i zupełnie nie zwolnił tempa. Nie zdołał tedy na czas zatrzymać maszyny i **wpadł pod pociąg...**

Rycina nasza przedstawia podobiznę tragicznie zmarłego reżysera, chwilę zderzenia i widok miejsca katastrofy już po straszliwym wypadku.

Pojedynek na... gęby.

Lwów, 8. grudnia.

Pojedynek na gęby — i to nie jakaś zwykła utarczka zacietrzewionych kumoszek, lecz prawdziwy pojedynek na gęby — miał niedawno miejsce w **jednem z miasteczek anatolijskich.** Dwaj Turcy, mający poważny snać powód do zwady, usiedli **naprzeciw siebie i postanowili... gadać, aż jeden drugiego przegada.** Po czterech dniach nieprzerwanej gadaniny, policja zabrała jednego z pojedynkowiczów **w stanie nieprzytomnym do szpitala, gdzie nie odzyskawszy przytomności, zmarł.**

Czeski ruch teatralny.

OŻYWIONY SEZON TEATRALNY W PRADZE.

Lwów, 8. grudnia.

(=). Tegoroczny sezon teatralny w Pradze rozpoczął się **pod znakiem znacznego ożywienia.** Obok istniejących teatrów i teatrzyków powstał nowy teatr, a mianowicie: **„Intimni Divadlo".** Dwa największe teatry praskie **„Narodni Divadlo"** i **Teatr na Vinohradach** zapowiedziały również otwarcie **nowych scen eksperymentalnych.**

Tego roku początek sezonu teatralnego zbiegł się z uroczystościami, urządzonemi ku czci **tysiąclecia śmierci św. Wacława,** co oczywiście znalazło wyraz w teatrach. „Narodni Divadlo" wystawiło dramat znanego pisarza **S. Loma** pt.

„Św. Wacław".

Poeta przedstawił w sztuce postać **wielkiego księcia chrześcijańskiego** w barwach najjaśniejszych, których blask wystawa jeszcze bardziej uwydatniła. Teatr na Vinohradach wystawił sztukę młodego autora czeskiego **F. Kubki „Hra svatovaclawsko".**

Zajmiemy się teraz omówieniem

sztuk oryginalnych,

wystawionych w pierwszych miesiącach sezonu. Właściwą premjerą **„Narodni Divadlo"** była sztuka **Hilberta „Irena".** Autor opracowuje tutaj w oryginalny sposób **problem winy** na tle dziejów kobiety, która zabiła męża. Krytyka i publiczność przyjęły sztukę ciepło.

Na scenie **„Szwandove Divadlo"** wystawiono sztukę **Olgi Scheinpflugowej „Miłość nie jest wszystkiem".** Temat zaczerpnęła autorka z życia współczesnych karjerowiczów. Teatr na Vinohradach wystąpił z przeróbką sceniczną **powieści Tołstoja „Anna Karenina",** przyjętą przez krytykę **niezbyt przychylnie.** Z większem szczęściem wznowił ten teatr dawno w Czechach nie graną sztukę **Karola Czapka „R. U. R.".**

Na zakończenie wspomnieć należy o występach gościnnych zespołu angielskiego **„The English Players"** w sztuce **Sheriffa „Kres Wędrówki"**, granej zresztą już w tłumaczeniu czeskiem.

N A D E S Ł A N E.

Podziękowanie.

Poczuwamy się do obowiązku złożenia serdecznego podziękowania JWPanu drowi **Antoniemu Rymarowiczowi** za bezinteresowną pomoc, oraz drowi **Tadeuszowi Falkiewiczowi**, którą nieśli naszej najdroższej Żonie i Matce **błp. Helenie** w czasie jej ciężkiej choroby, **JWP. Samuelom Barachom i Fryderykom Wixlom** którzy w tak ciężkiej dla nas chwili podtrzymywali nas otuchą i służyli pomocą i radą, a wreszcie tym wszystkim, którzy nieśli nam słowa pociechy składamy serdeczne „Bóg zapłać".

Wilhelm Wachtman, mąż
i Michał Wachtman, syn.

9352

FEJLETON „GAZ. POR." z 9. XII. 1929.

HANS RÖSLER.

Odznaczenie.

Działo się to w Paryżu w godzinach wieczornych dnia 29. października 1929 r. w ministerstwie handlu i przemysłu. Pan minister skończył właśnie podpisywanie ważnych dokumentów.

— Jeszcze czeka jedna osoba w poczekalni, ekscelencjo! — zaanonsował sekretarz.

— Któż to taki?

— Radca handlowy Kresz.

— Ten eksporter?

— Tak.

— Dlaczego mi pan tego wcześniej nie powiedział. Przecież nie możemy pozwolić, aby Kresz na nas czekał. Wszak jest to największy potentat finansowy Paryża. Proszę natychmiast wprowadzić.

Po chwili do gabinetu wszedł radca handlowy Kresz. Był to człowiek w kwiecie wieku, ubrany elegancko.

— Proszę mi wybaczyć — rzekł minister, podsuwając przybyszowi fotel.

— Dziękuję, ekscelencjo.

— Pan musiał czekać, to była omyłka mój sekretarz...

— Ależ, proszę pana, pan minister i tak nie przyjmie mnie po tem, co zaszło!

— Co się stało?

— Katastrofa.

— Napewno przesadza pan, przynajmniej o połowę. Ludzie tacy, jak pan, sądzą wszystko w czarnych kolorach. Ile pan stracił na giełdzie?

— Tu nie chodzi o pieniądze.

— A więc o co?

— Ekscelencjo, wstydzę się powiedzieć.

— Czy wpadł pan w kolizję z prawem? Mam znajomych w sądzie.

— Pan jest bardzo uprzejmy, panie ministrze, ale tu chodzi o rzecz, która obala całkowicie moją towarzyską egzystencję i kompromituje mnie ostatecznie.

— Niechże pan już powie, o co chodzi?

— Radca handlowy Kresz odetchnął ciężko i odparł:

— Jak panu wiadomo, pół roku temu odbyłem maleńką rozmówkę z ministrem spraw kolonjalnych.

— Owszem, przypominam sobie.

— Rozmowa nasza toczyła się na temat eksportu konserw. Zaproponowano mi stanowisko nie bardzo dla mnie odpowiednie, ale bardzo intratne.

— Duży interes?

— Niezbyt duży. Chodziło o 2 miljony franków.

— Nie wiedziałem, że pan się zajmuje również handlem detalicznym.

— Zrobiłem to przez grzeczność. Interes poszedł bardzo dobrze i załatwiłem wszystko przed czterema tygodniami. Na pożegnanie pan minister powiedział mi: „Niech pan będzie pewny, że moja wdzięczność nie ominie pana". Powiedzenia takie słyszałem już niejednokrotnie i nigdy nie przypisywałem im wielkiej wagi. Dziś zrana...

— No, cóż? Słucham pana.

— Niech pan sam przeczyta.

Radca handlowy Kresz wyjął ze swej teczki poranną gazetę. Nerwowym ruchem rozłożył wielką płachtę papieru na trzeciej stronie, gdzie widniały oficjalne komunikaty.

Minister handlu wziął gazetę do ręki.

— To jest przecież świetne! — rzekł po przeczytaniu wiadomości. Winszuję panu.

— Jestem zrujnowany — odparł Kresz przygnębionym głosem.

— Jakto? Tego już nie rozumiem. Inni starają się o ten zaszczyt przez długie lata. Ofiarują wiele czasu i pieniędzy, a pan to uważa za ruinę.

— Ekscelencjo, dałbym bardzo wiele za to, gdyby się stało inaczej.

— Ażeby nie otrzymać krzyża Legji Honorowej.

— Tak jest, panie ministrze.

— Owszem, przyznaję, że w czasach dzisiejszych Krzyż Legji nie ma już takiego znaczenia jak ongiś, lecz jednak jest to przecież najwyższy zaszczyt.

— Mniejsza o to. Może w innych warunkach byłbym z tego powodu dumny, ale teraz jestem zrujnowany.

— A to w jaki sposób?

— Widzi pan, panie ministrze, z dzisiejszych gazet porannych wszyscy dowiedzą się, że dziś otrzymałem krzyż Legji Honorowej.

— No więc cóż z tego.

— A ja już od trzech lat bezprawnie noszę w butonierce czerwoną wstążeczkę Legji.

Tłum. C. S.

Jeszcze jeden dzień.

Jutro ostatni kupon porządkowy.

Lwów, 8. grudnia.

Dobijamy celu. Jeszcze jeden kupon i... **pierwszy etap konkursu świątecznego pisma naszego zostanie zamknięty.** Z chwilą, gdy ukaże się jutro **dwudziesty i ostatni kupon**, rozpocznie się

druga część imprezy,

polegająca **na wysyłce pełnych seryj kuponowych do Redakcji,** gdzie utworzoną zostanie

lista rejestracyjna uczestników,

ogłaszana w miarę napływu zgłoszeń.

Ponieważ mimo ustawicznych przypomnień stale zdarzają się **niedokładności, utrudniające nam pracę,** pozwalamy sobie raz jeszcze **zaapelować do Czytelników naszych,** by zechcieli

ściśle zastosować się

do warunków, tj. po zebraniu pełnej serji z dwudziestu kuponów, **włożyć je do koperty,** załączyć kartkę z wyraźnie wypisanym imieniem i nazwiskiem oraz **dokładnym adresem** i wszystko to

wysłać do Redakcji

naszej (Lwów, ul. Chorążczyzny 31), **dopisując** na kopercie widocznie **„Konkurs świąteczny".**

Ze względu na to, że

sortowanie i kontrola

przesyłek, które osiągną najprawdopodobniej **rekordową cyfrę,** zajmie sporo czasu, zwracamy się do Czytelników naszych **z uprzejmą prośbą, by nie czekali na ostateczny termin,** lecz natychmiast tj. w poniedziałek jeszcze **zgłosili swój udział, wysyłając wyżej wspomnianą serję.**

Ponieważ otrzymujemy wciąż listy **z prośbą wysyłki kuponów o różnych numerach,** przypominamy tym wszystkim, którzy z jakiegoś powodu

nie zdołali zaopatrzyć się

dotychczas w serję **kolejno po sobie następujących kuponów,** że dla wygody ich, po ukazaniu się **dwudziestego i ostatniego kuponu cyfrowego,** zamieścimy jeszcze w następnych dniach dwa kupony zapasowe, oznaczone

literą A i B.

Kupony oznaczone powyższemi **literami, mają tę właściwość, że dadzą się wstawić w miejsce każdego brakującego.** Dla przykładu podajemy: jeśli brak np. kuponów nr. 10, 15, 16 — to w miejsce tych wstawić należy kupony „A" względnie dwa „A" i jeden „B" i t. p.

Zdaje się, że wobec powyższych wyjaśnień **nie nasuną się już żadne wątpliwości** i Czytelnicy nasi po ukazaniu się w poniedziałek kuponu dwudziestego **bez zwłoki przystąpią do wysyłki,** względnie uzupełnienia braków przez **wycięcie kuponów literowych** i przekazania nam **uzupełnionej serji.**

Z tą chwilą wstąpimy **w trzecią fazę konkursu,** po której nastąpi wreszcie ostatnia i najważniejsza czynność — **losowanie.**

Jak wyglądał upior z Düsseldorfu

Znany spirytysta niemiecki podał dokładny rysopis tajemniczego zbrodniarza.

Lwów, 8. grudnia.

(=). Tajemnica upioru z Düsseldorfu ciągle jeszcze ciąży

zmorą dręczącą

nad nieszczęsnem miastem, które musi dostarczać coraz to nowych ofiar. Najtęższe umysły detyktywistyczne głowią się nad rozwiązaniem **mrocznej zagadki,** lecz — na razie **napróżno!** Co kilka dni zjawia się wiadomość o **„definitywnem" ujęciu zbrodniarza,** aby nazajutrz zostać **zdementowaną.**

Nic więc dziwnego, że wobec takiego stanu rzeczy znaleźli się ludzie, którzy usiłują odkryć zbrodniarza drogą

spirytyzmu.

Donieśliśmy już o owym **spirytyście hiszpańskim,** który uwiadomił prasę, iż duchy wskazały mu **miejsce pobytu upiora.** Otto miał on przebywać w pewnym **budynku,** odległym od Düsseldorfu o **3 kilometry.** Oczywiste, iż zbrodniarza tam **nie znaleziono...**

Obecnie olbrzymią sensację w Niemczech wywołało oświadczenie **znanego spirytysty monachijskiego, Augusta Neussa,** który podał **dokładny rysopis niesamowitego złoczyńcy** — rysopis, bardzo się różniący od wszelkich dotychczasowych informacyj i relacyj.

Oto, co pisze Neuss:

Oddawna interesowałem się tajemnicą upiora z Düsseldorfu i postanowiłem ją wyświetlić przy pomocy

bezpośredniego porozumienia się

z którąś z ofiar mordercy — **na seansie spirytystycznym.** Wybór mój padł na **22-letnią Luizę Albermann.** Przy współudziale mego medjum p. **Fritzi Eller,** przez szereg dni wzywałem Luizę, aby się zjawiła. Wreszcie prośbie mej stało się zadość.

Było to wieczorem we czwartek. Około godziny 8-mej nastąpiła zupełna

lewitacja stolika.

Zacząłem zadawać pytania, a medjum głosem, zupełnie zmienionym — głosem, w którym brzmiało jakieś **tchnienie zaświatów** — poczęło opowiadać... Podało swoje **imię i nazwisko,** oraz **datę zamordowania,** a okoliczności swej tragicznej śmierci przedstawiło w następujący sposób:

7. listopada szła Luiza, **młoda i przystojna dziewczyna** do swej ciotki, zamieszkałej w pobliżu **Ludenbergu.** W pewnym momencie zauważyła, że

ktoś idzie za nią.

Zmartwiała **z przerażenia** — przed oczyma jej duszy zjawiło się **widmo śmierci.** Ale gdy się odwróciła, ujrzała **młodego, bardzo przystojnego i eleganckiego mężczyznę,** przyzwoicie ubranego i mogącego liczyć około lat 30. Wygląd nieznajomego uspokoił ją całkowicie, to też nie przyspieszając kroku, **szła dalej.** Po chwili mężczyzna się z nią zrównał i **przystąpił do niej.** Był to

silny brunet,

o niezwykle bladej twarzy, jakby pozbawionej zupełnie krwi, o silnie wysuniętej szczęce dolnej. Niesłychanie wrażenie wywarły na niej

oczy nieznajomego.

Gdy spojrzała nań, strasznie się jej zrobiło od tych oczu **zimnych, nieubłaganych.** Chciała uciec, lecz nie mogła. Pot okrył jej skronie, zimno tych oczu **poszło aż w duszę...** Mężczyzna rzucił się na nią... Z jękiem przerażenia poczuła, że się **gdzieś stacza, pada,** że niema pod nią gruntu, przed nią żadnej drogi, tylko

czarna otchłań

bezdenna, bez kresu, bez światła — **śmierć...**

Tyle opowiedziała zamordowana dziewczyna, a raczej — medjum p. **Fritzi Eller.** Należy bowiem przypuścić **z bardzo wielkiem prawdopodobieństwem,** że cała ta dramatyczna scena zjawiła się

w umyśle p. Eller,

której jednak nie można odmówić **sporej dozy wyobraźni...**

Dziwne misterje przy trupie.

Zbrodniarz który mógłby być prototypem dla Poego i Ewersa

Lwów, 8. grudnia.

(jp). Zbrodnie żono- i mężo-bójstwa są dziś rzeczą tak zwykłą, że przestają nawet należeć do wypadków szczególniej sensacyjnych, chyba, że **warunki, w jakich zbrodnia została spełniona, lub też psychika zbrodniarza czy ofiary** wydobywa poszczególny wypadek z ponurej, jednostajnej ciemni spraw powszednich. — Takim właśnie wypadkiem, godnym służyć za temat dla Edgara Poe, lub dla perwersyjnej wyobraźni Ewersa, zajmował się obecnie sąd przysięgłych **w Beauvais** we Francji. Oskarżony o zamordowanie żony Leon Barlemont, zasługuje w całej pełni na nazwę

potwora moralnego,

którą mu nadał w swojem przemówieniu prokurator. Człowiek ten mógłby być istotnie **uważany za szaleńca** nie tak z powodu czynu, jaki popełnił, ale z powodu późniejszego swojego zachowania się, gdyby psychjatrzy, którzy przeprowadzili dokładne badanie jego stanu umysłowego nie stwierdzili stanowczo, że jest on normalny i odpowiedzialny za swoje czyny.

Leon Barlemont zabił swą żonę, z którą przeżył ćwierć wieku, z powodu mało ważnej sprzeczki wystrzałem z rewolweru, a następnie **przeszło przez miesiąc przebywał razem z trupem, odprawiając przy nim dziwne misterje na kształt jakiegoś sabatu średniowiecznego.**

Słuchaczy przejął dreszcz zgrozy...

Szczegóły, jakie opowiada własny syn mordercy, który odkrył zbrodnię, jakoteż te, które wyszły na jaw podczas śledztwa, są

tak pełne okropności,

że na sali sądowej **panuje olbrzymie zdenerwowanie, a nawet sędziowie przysięgli nie mogą utrzymać równowagi umysłu.** Kilku z nich podczas zeznań świadków i przesłuchania oskarżonego wybucha **spazmatycznym płaczem ,a dwóch dostało nawet ataku nerwowego.**

Leon Barlemont po zamordowaniu żony **ubrał ją w najpiękniejszą suknię,** ułożył na poduszkach, nad głową jej zawiesił wszystkie fotografje dzieci i najbliższej rodziny, a do rąk zmarłej, które **złożył jak do modlitwy, włożył krucyfiks.** Nadto codziennie przynosił **świeże kwiaty i wazony z zielenią,** któremi obstawił całe łóżko, na którem spoczywały zwłoki zamordowanej. Poza krótkiemi chwilami, w których wychodził dla zakupienia posiłku i kwiatów, całe dni i noce spędzał obok trupa na jakichś **tajemniczych obrzędach, przypominających średniowieczne czarne msze. Zbrodnię odkrył przypadkowo syn Barlemontów, Roger,** zamieszkały w Cherbourgu. Zaniepokojony brakiem wiadomości od rodziców, przyjechał do domu, aby zobaczyć, co się tam dzieje. Gdy na jego pytanie nikt nie odpowiadał, zawezwał ślusarza, aby otworzył drzwi. Po wejściu do pokoju ujrzał

widok tak okropny,

że omal nie upadł zemdlony.

Na łóżku leżał **rozkładający się trup matki, toczony przez wijące się ohydne** robactwo. **Nad trupem unosiła się chmara wielkich much głośnem brzęczeniem, cały pokój był przepełniony tak zabójczą wonią, że wydawało się niepodobieństwem przebywanie w tej atmosferze.**

Opodal łóżka siedział **ojciec z wzrokiem utkwionym w trupa, mruczący półgłosem jakieś psalmy.** Zobaczywszy syna, powiedział półgłosem: Zabiłem ją, ponieważ **wyrzucała mi, że jestem próżniakiem, żyjącym na jej łasce.**

Podczas rozprawy Barlemont opowiada podobnie, że **zabił żonę wskutek sprzeczki,** w której ona wyrzucała mu, że żyje na jej łasce.

Popełniłem zabójstwo bez z góry powziętego zamiaru — powiada z płaczem — **rewolwer kupiłem w tym celu, aby sobie samemu odebrać życie, lecz nie mnie, ale jej była śmierć sądzona. Tak być musiało.**

Ponieważ z zeznań świadków, jakkolwiek przedstawiali oni zbrodniarza w najniekorzystniejszem świetle, nie można jednak było nabrać przekonania, że czynu dokonał z premedytacją, przeto mimo wstrętu, jaki wzbudziła ogólnie ta zbrodnia, nie podlegała ona karze śmierci. Wydano jednak najostrzejszy wyrok, jakie prawo przewiduje w tym wypadku, tj. **skazano Barlemonta na dożywotnie roboty przymusowe.**

Komandor Byrd pod atakami krytyki.

Co mówią o relacjach Byrda i warunkach panujących na biegunach, znawcy okolic podbiegunowych.

Lwów, 8. grudnia.

(jp). Sygnalizowane przez ekspedycję Byrda osiągnięcie Bieguna Południowego wywołało żywe zainteresowanie całego świata — a podobnie jak jego poprzednicy w usiłowaniach osiągnięcia bieguna, **spotyka się także i Byrd z ostrą krytyką i niedowierzaniem ze strony podróżników do krain podbiegunowych.** — I tak z zarzutami, podającemi **w** wątpliwość autentyczność zapodań Byrda wystąpił towarzysz Scotta **Tryggve Gran.** Zwłaszcza on mianowicie podany przez Byrda opis terenu antarktycznego i twierdzi, że **w okolicach Bieguna Południowego nie ma bynajmniej gór,** o których pisze Byrd. Również towarzysz Amundsena kapitan **Wisting** twierdzi, że **ekspedycja Amundsena nie natrafiła na takie ukształtowanie terenu, o jakiem pisze Byrd.**

Nadto powstaje obecnie kwestja, **do kogo mają należeć ziemie, odkryte na Biegunie Południowym.** Wisting twierdzi, że prawo suwerenności nad terenem, rozciągającym się na 200 km. po obu stronach drogi, odbytej przez Amundsena, należy się Norwegji, **ponieważ ekspedycja norwegska pierwsza postawiła stopę na tym lądzie.** Natomiast okolice, leżące na trasie drogi, odbytej przez Scotta i Shackletona powinne być przyznane Anglji.

Obok tych spornych kwestyj prasa zagraniczna pomieszcza obecnie obszerne opisy okolic biegunowych, które są bezwątpienia **nader interesującemi punktami świata.**

Konflikt z czasem.

Na Biegunie Północnym niema lądu stałego, ale znajdują się tam nagromadzone lody, **nad poziomem morza,** których głębokość dochodzi do 3.500 m. Biegun Południowy natomiast leży **na wyżynie, dochodzącej do 3.000 m. wysokości.** Wygląda to tak, jakgdyby głębokości na Biegunie Północnym wyrównywały się z wyżyną na Biegunie Południowym.

Wiadomą jest rzeczą, że na biegunie **rok ma podobieństwo do naszej doby.** W dniu wiosennego zrównania dnia i nocy wschodzi tam słońce, aby zajść dopiero przy jesiennem zrównaniu dnia i nocy. — Jakkolwiek na biegunach także i w słonecznej połowie roku powietrze pozostaje zimne, to jednak **intenzywność promieni słonecznych jest bardzo silna, a słońce osiąga tam w „lecie" tę samą wysokość co na równiku podczas całego roku.**

Ciekawszem jeszcze zjawiskiem jest **konflikt z czasem.** Tylko kierując się słońcem, można uzyskać właściwy czas miejscowy. Jeśli się jednak posunie tylko **o jeden stopień długości geograficznej,** na lewo lub na prawo, to już zegarek idzie o 4 minuty za wcześnie albo za późno, stosownie do tego, czy biegun pozostaje po prawej, czy po lewej ręce.

Im bliżej bieguna, tem **wszystko staje się cięższe,** nawet waga ciała. A mianowicie na Biegunie Północnym zwiększa się ona **o pół kilograma na cetnarze.**

Nakoniec warto wyjaśnić, na czem polegają trudności ustalenia **punktów, na których znajdują się bieguny.** Trudności te polegają na tem, że **kompas zawodzi w pobliżu bieguna magnetycznego.** A nadto, jak wiadomo, **bieguny nie mają stałego punktu,** ale zakreślają mniej więcej w 14 miesiącach kołową drogę, co prawda o niezbyt wielkiej rozległości.

—o—

†

We wtorek dnia 10 grudnia br. jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci przybranego syna mego

ś. p. Jerzego Herburt-Haybowicza

odbędzie się za duszę jego msza żałobna w kościele św. Mikołaja o godzinie 9-tej z rana, o czem zawiadamiam kolegów, przyjaciół i znajomych HENRYK TOEPLITZ

Podziękowanie.

JWPanu Prym. Szpit. pow. Dr. Romanowi Leszczyńskiemu. JWPanu Prym. Dr. Zygm. Szalkemu. JWPani Dr. Zuckerkandlowej P. P. Lekarzom, Siostrom Miłosierdzia i Pielęgniarkom za troskliwą opiekę w ciężkiej chorobie ś. p. Matki naszej Marji Niemczynowskiej, Przewielebnemu Duchowieństwu, oraz wszystkim, którzy oddali Jej ostatnią przysługę — składamy serdeczne Bóg zapłać.

Dzieci i wnuki.

NADESŁANE.

Podziękowanie.

JWPanu Drowi Józefowi Aleksiewiczowi i Drowi Z. Chrapkowi we Lwowie, ul. Friedrichów 2, za mistrzowskie przeprowadzenie operacji kolana, opiekę lekarską i celowy, a znakomicie zrobiony aparat ortopedyczny i ułatwienie leczenia przez zniżkę — składam tą drogą **z głębi serca podziękowanie.**

Elżbieta Dziubczyńska
Lwów, Blacharska 2.

Podziękowanie

JWP Dr. Tadeuszowi Targowskiemu w Drohobyczu składamy tą drogą serdeczne podziękowanie za umiejętne pełne troskliwości i całkiem bezinteresowne wyleczenie naszej córki z ciężkiej i niebezpiecznej choroby.

Marja i Roman Prociowie
Hubicze p. Drohobycz.

KRONIKA

8 GRUDNIA Niedziela N. P. P. M.

REDAKCJA BEZWARUNKOWO MANUSKRYPTÓW NIE ZWRACA

TEATR WIELKI:

Niedziela, 8. grudnia o g. 3.30 popoł. „To możesz opowiadać swojej babci“, wielka rewja Zbierzchowskiego w 22 obrazach.

Niedziela, 8 grudnia o g. 7.30 wiecz. „Trio“, pożegnalny występ pp. Malickiej, Węgierko i Sawana.

Poniedziałek, 9. grudnia o godz. 7.30 „Paganini“, operetka Lehara gośc. występ Wawrzkowicza.

*

TEATR MAŁY:

Niedziela, 8. grudnia o g. 3.30 popoł. „Świt, dzień i noc“, ostatni wyst. pp. Malickiej i Węgierko.

Niedziela, 8 grudnia o g. 7.30 wiecz. „Adwokat i róże“, gośc. wyst. W. Brydzińskiego.

Poniedziałek, 9. grudnia o godz. 7.30 „Adwokat i róże“, gośc. wyst. W. Brydzińskiego.

*

TEATR REWJI „GONG“

Niedziela, 8. bm. godz. 12 w poł. poranek po cenach całkiem zniżonych od groszy 80—290. przedstawienia o 7.30 i 9.30 „Gong Jazz“.

Poniedziałek, 9. bm. godz. 7.30 wiecz. rewja „Gong Jazz“. Zniżki ważne. Godz. 9.15 fenomenalny koncert tria prof. Theremina.

Wtorek, 10. bm. godz. 7.30 i 9.30 „Gong Jazz“ Zniżki ważne.

Środa, 11. bm godz. 7.30 i 9.30 „Gong Jazz“. Zniżki ważne

Czwartek, 12. bm. godz. 7.30 i 9.30 „Gong Jazz“ Zniżki ważne.

Piątek, 13. bm. godz. 7.30 i 9.30 „Gong Jazz“. Zniżki ważne

Sobota, 14. bm. godz. 7.30 i 9.30 „Gong Jazz“ Zniżki ważne

Zniżki nabywać można codziennie w dyrekcji teatru „Gong“ (gmach Colloseum) od godz. 7.30 do 11 wieczór.

*

Repertuar Bjura Koncertowego M. Tuerka

Wtorek, 10. grudnia: Zlatko Bałaković skrzypek.

Piątek, 13. grudnia: IX. Mistrzowski Koncert abonamentowy. Tryjesteński Kwartet smyczkowy.

Wtorek 17. grudnia: X. Mistrzowski Koncert abonamentowy. Egon Petri, pianista. 9313-3

*

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

APOLLO: „Kobieta i Pajac“ w gł. roli Conchita Montenegro.
CASINO: „Tragedja dziedzicznie obciążonego“
CHIMERA: „Błękitny Walc“.
COLOSSEUM: „Zielona brygada“.
GRAŻYNA: „Niepotrzebny człowiek“.
FATAMORGANA: „Współczesne dziewczęta“
KOPERNIK: „Miłość bez grosza“, „Wiosenne burze“
LEW: „Papo ja chce hrabiego“.
LUNA: „Tańczący Demon“, 2 serje razem.
MARYSIENKA: „Miłość bez grosza“, „Wiosenne burze“.
OAZA: „Trzykrotne wesele“.
PALACE: „New York w nocy“ 2-gi film dźwiękowy.
PASAŻ: „Student z Montanny“.
PAN: „Więzień wyspy Św. Heleny“.
POLONJA: „Święte kłamstwo“.
PROMIEŃ: „Powrót z niewoli“.
STYLOWY: „Amor na nartach“.
UCIECHA: „Miasto Cudów“ Douglas Fairbanks

—□—

Wiadomości teatralne.

Dziś popołudniu o 3.30 w Teatrze Wielkim świetna dowcipna i barwna rewja H. Zbierzchowskiego „To możesz opowiadać swojej babci“, będąca wciąż magnesem przyciągającym publiczność, żądną rozrywki i rozmaitości wrażeń

Dziś pożegnalny występ Malickiej, Węgierko, Sawana w Teatrze Wielkim o godzinie 7.30 wiecz. w pełnej szampańskiego humoru komedji Lenza „Trio“. Znakomita trójka artystów owacyjnie przyjmowana przez lwowską publiczność, żegna się z nią dzisiaj na czas dłuższy

„Świt dzień i noc“ Nicodemiego z wystepem Malickiej i Węgierko, niezrównanych gości warszawskich, wypełni dzisiejszą popołudniówkę w Teatrze Małym. Początek przedstawienia o godz. 3.30 po południu

Znakomity W. Brydziński, filar Teatra Narodowego wystąpi w Teatrze Małym dziś, w niedzielę dn. 8. bm. i w poniedziałek dn 9 bm. o godz. 7.30 wiecz w świetnej swej roli Adwokata w pięknej komedji J. Szaniawskiego „Adwokat i róże“, którą kreował w teatrach warszawskich, zyskując zachwyt prasy i publiczności.

„Paganini“ melodyjna operetka Lehara nie schodząca z afiszy scen zagranicznych, powtórzoną zastanie w poniedziałek, dn. 9. bm. w Teatrze Wielkim z występem ulubionego tenora warszawskiej operetki, Wawrzkowicza. Zniżki ważne.

*

Teatr rewji „Gong“. Rewja „Gong Jazz“ cieszy się niesłabnącem powodzeniem. Na czoło znakomitego programu wybijają się wysoce artystyczne popisy Hanki Runowieckiej i Leonowicz, jakoteż G. Cybulskiego i Koszutskiego, znakomita groteska tercet braci Calabraki, obrazek meczu footballowego w koncertowej interpretacji Belskiego i Laskowskiego, oraz znakomite tańce w wyk. baletu na czele z Merlińską, prof. Koszutskim i Heinrychem. — Poranek w niedzielę 8. bm. „Elektryczna miłość“ Początek o g. 12 w południe. Ceny całkiem zniżone. Garderoba nieobowiązkowa

*

Recital prof. Cz. Krzyżanowskiego. znanego wirtuoza słowa, który w dziedzinie kultywowania piękna deklamacyjnego osiągnął pierwszorzędne rezultaty, odbędzie się w środę dn. 11. bm wieczorem w sympatycznej sali Teatru Małego. Wieczór ten, na program którego składać się będą wyłącznie utwory wesołe, żartobliwe, pełne radości życia, nosić będzie zachęcający tytuł: „Z uśmiechniętą twarzą“

*

Koncert Jadwigi Lewieckiej. Dnia 11. bm. w dawn. sali „Ogniska Oficerskiego“ przy ul. Fredry l. 1. odbędzie się koncert p. J. Lewieckiej, chlubnie nam znanej z występów w operze i na estradzie. Koncert utalentowanej śpiewaczki, obdarzonej pięknym głosem i dużym wdziękiem w interpretacji śpiewanych utworów, niezawodnie zgromadzi liczne grono miłośników sztuki wokalnej. Program obejmuje pieśni kompozytorów włoskich, francuskich, niemieckich rosyjskich i polskich, obok zawsze mile słuchanych koloraturowych aryj z oper. 9342

—□—

Komunikaty.

Ku uczczeniu pamięci śp. Narutowicza. Dzisiaj w niedzielę 8. bm. o godz. 17 w wielkiej sali ratuszowej odbędzie się staraniem Zw. Polsk. Mł. Dem. Wyż. Ucz. Rzpltej (Okręg Lwów) Uroczysta Akademja ku uczczeniu pamięci Pierwszego Prezydenta Odrodzonej Rzpltej Polskiej, prof. inż. Gabrjela Narutowicza. W programie przemówienie prof. dr. Olg. Górki i kol. Lesława Dreszera, wiceprez. ZPMD. Okr. Lw., deklamacja art. teatr. lw. p. Ireny Ładosiówny, oraz produkcje chóru Zw. P. Naucz. szk. powsz. i orkiestry 26. pp. Wstęp 1 zł. dla młodzieży akademickiej wolny.

Komitet Woj. LOPP. we Lwowie uprasza Członków o wzięcie udziału w pogrzebie ofiar nieszczęśliwego wypadku lotniczego w Skniłowie, który odbędzie się w poniedziałek d. 9. bm. o godz. 10 z krypty kościoła OO. Bernardynów

Związek Obywatelskiej Pracy Kobiet zawiadamia członkinie, że w poniedziałek 9. bm. o godz. pół do 7 wiecz. p. Bedil Otto Dunka, urządzi pokaz ćwiczeń gimnastycznych metodą p. Agnety Berthram. Pokaz ów odbędzie się w lokalu I. państwowego seminarjum naucz. żeńskiego, ul. Sakramentek 7. Zarząd uprasza członkinie o punktualne przybycie.

Zarząd Związku Obrońców Lwowa z listopada 1918 r. zawiadamia że walne zgromadzenie odbędzie się 15. bm. o g. 9 rano w Izbie rękodzielniczej.

Z Tow. Przyjaciół Sztuk pięknych we Lwowie (gmach Muzeum przem., wejście od ul. Dzieduszyckich 1.). W niedzielę dnia 8. bm. odbędzie się w salach Tow. Przyjaciół Sztuk pięknych otwarcie wystawy grudniowej. Złożą się na nią większe kolekcje dzieł: Bartkowskiego (Lwów), Lama (Poznań), Rychter-Janowskiej (Kraków), Wachtla (Wiedeń), oraz wystawa ogólna t. zw. „gwiazdkowa“, na którą po cztery dzieła nadesłał szereg artystów miejscowych. Nadto p. Kahane z Łodzi zajmie jedną salę swojemi pracami z działu metaloplastyki. Wystawa przedstawia się więc nadzwyczaj bogato i rozmaicie. Nazwiska wymienione gwarantują jej wysoki poziom. W ramach wystawy grudniowej znajdą się też dzieła złożone przez artystów lwowskich na rzecz losowania pomiędzy właścicieli biletów rocznych. Wystawione w pokoju sekretarjatu wzbudzą one niewątpliwie ciekawość wśród zainteresowanych. Wystawa otwartą będzie codziennie od 10 do 15 popoł.

Liga Katolicka przy parafji św. Andrzeja (OO. Bernardynów) opiekuje się biednymi z parafji i dalszych dzielnic miasta. Wobec zbliżającej się zimy akcja ta zasługuje na poparcie; zwraca się przeto Zarząd Ligi z gorącym apelem do osób litościwych, aby zechciały składać w kancelarji parafjalnej OO. Bernardynów w godzinach urzędowych: starą bieliznę, obuwie, ubrania, czapki, płaszcze zwłaszcza dziecinne w najgorszym choćby stanie, które to rzeczy po wyreperowaniu rozdaje się najbardziej potrzebującym dzieciom biednym. W nadziei, że odezwa ta ze względu na nędzę nierzadko i chorych „najbiedniejszych“ nie pozostanie bezskuteczna — dziękuje Zarząd Ligi z góry wszystkim P. T. Ofiarodawcom staropolskiem „Bóg zapłać“

Komitet organizacyjny wieczoru artystycznego urządzonego 30 zm. przez Och. Straż poż. „Sokół“ we Lwowie poczuwa się do miłego obowiązku złożenia na tej drodze jaknajserdeczniejszego podziękowania WP. Artystom i Artystkom lwowskich teatrów: Janinie Okońskiej, Zunie Spaczyńskiej, Edwardowi Benderowi Stanisławowi Czaszce i Karolowi Dorfskiemu za bezinteresowny udział. Osobno składamy podziękowanie WP. pianistce Bożenie Apfel-Czaszkównej za wielce artystyczny akompanjament.

Staraniem Oddziału Lwowskiego „Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego“ odbędzie się 10. bm. o godz. 18-tej w wielkiej sali ratuszowej odczyt p. M. Pankiewicza z Warszawy pt. „Parana czy Peru“. Odczyt będzie ilustrowany przeźroczami z życia kolonji polskiej w Brazylji“.

Wydział „Gwiazdy“ lwowskiej zawiadamia członków Stowarzyszenia, że mogą ubiegać się o bezzwrotny zasiłek z fundacji śp. Księcia Hieronima Lubomirskiego, której odsetki przeznaczone są co rocznie dla jednego z członków „Gwiazdy“ lwowskiej, celem dopomożenia mu w otwarciu samoistnego warsztatu pracy.

Wystawa kanarków. Klub hodowców kanarków i Ochrony ptaków leśnych „Kanarek polski“ na Lwów i okolicę urządza swoją pierwszą doroczną wystawę kanarków w salach wykładowych Muzeum dla przemysłu artystycznego we Lwowie, ul. Hetmańska dnia 8. bm. Wystawa będzie otwarta od g. 9 rano do g. 19 wiecz. Członkowie Klubu będą pełnili dyżury, ktokolwiek tylko posiada w swoim domu kanarka, będzie się mógł informować, aby móc w należyty sposób kanarka hodować. Na loterji fantowej są do wygrania: kilkanaście kanarków i jedna papuga.

(.) **Urlopy służących sklepowych.** Nadzwycz. walne zgromadzenie służących sklepowych we Lwowie zajmowało się sprawą należnych im według ustawy urlopów oraz wypłat wynagrodzenia za godziny nadliczbowe. Zebrani wnoszą za pomocą prasy apel do właścicieli sklepów o wypłacenie należnego urlopowego za rok 1929, oraz za inne świadczenia, wyrażając nadzieję, że żądania ich zostaną uwzględnione i spór nie przejdzie na drogę sądową.

—□—

CO MÓWI NEMO.

N A O P A K.

GDY PRZYSZŁY CZASY NAJDZIWNIEJSZYCH PRZEMIAN,
GDY DZIŚ KOBIETA WYGLĄDA JAK CHŁOPAK
ZIMA W TYM ROKU JEST TAKŻE NA OPAK,
KU POWSZECHNEMU UMARTWIENIU ZIEMIAN.

ZMYLONE PSZCZOŁY WYLATUJĄ Z ULA,
DRZEWA PĘCZNIEJĄ SOKIEM ZIEMI - MATKI,
W BORACH ZAKWITŁY ZNOWU LEŚNE BRATKI,
W OGRODZIE RÓŻA NOWY PĄK ROZTULA.

SŁOŃCE JEST CIEPŁE, TAK JAK TONY SKRZYPIEC
W PIEŚNI SCHUMANNA „MARZEŃ“ CZARODZIEJSKIEJ,
WIĘC I W WARSZAWIE, PRZY ULICY WIEJSKIEJ
JEST DZIŚ GORĄCO, JAKBY TO BYŁ LIPIEC.

Emil Ludwig o Marszałku Piłsudskim.

ZNAKOMITY PISARZ NIEMIECKI PRZYBYWA NIEBAWEM DO WARSZAWY.

Lwów, 8. grudnia.

(=) Jednym z najpopularniejszych obecnie pisarzy niemieckich jest **Emil Ludwig**, autor znakomitej „vie romancée“ Napoleona oraz kilku innych **dzieł biograficznych**, łączących ścisłość faktyczną z lekkiem i swobodnem ujęciem beletrystycznem. To też wielkie zainteresowanie społeczeństwa polskiego wywoła niewątpliwie wiadomość, że Ludwig, który niedawno odwiedził **Venizelosa i Mussoliniego** celem napisania dzieła **o współczesnych mężach stanu**, przybywa w dniach najbliższych do Warszawy. Tu zamierza Emil Ludwig poczynić starania, aby **osobiście zetknąć się z Marszałkiem Piłsudskim**, oraz zebrać materjał źródłowy celem napisania specjalnego dzieła o pierwszym Obywatelu Rzeczypospolitej Polskiej.

Kronika policyjna.

(—) **Nieludzki mąż.** Petronela Dzioba, zamieszkała w Małuchach, pow. Stanisławów, doniosła wczoraj policji, że mąż jej Onufry będąc z nią przed dwoma tygodniami na dworcu głównym pozostawił ją wraz z trojgiem dzieci w poczekalni III kl., sam zaś udał się do miasta i dotąd nie wrócił.

(—) **Gwóźdź w chlebie.** Jan Cięglewicz, ślusarz, zam. Lwowskich Dzieci 5, kupił wczoraj w straganie przy ul. Kętrzyńskiego chleb, wewnątrz którego znajdował się gwóźdź. Nieustalono, z której piekarni chleb ten pochodzi.

(—) **Umysłowo chory atakuje publiczność.** Wczoraj wieczorem na rogatce Gródeckiej przytrzymano umysłowo-chorego Józefa Zaprzaja, który przechodzącą publiczność obrzucał kamieniami. Policja odstawiła go do stacji szupasowej.

(—) **W czasie bójki zginął portfel.** Antoni Jabłoński, handlarz koni, zam. w Zamarstynowie zawiadomił policję, że wczoraj w nocy, gdy wracał z miasta do domu na ul. Zamarstynowskiej wszczęli z nim sprzeczkę rzeźnicy Józef Petecki, oraz Ignacy Zajączkowski. W czasie tej sprzeczki zginął mu portfel z gotówką 400 zł.

(—) **Aresztowania.** Wczoraj spoczęli w areszlach: Teodor Hawrylak za kradzież koszuli wartości 16 zł w sklepie Józefa Scheidingera, Jakób Herczak i Jan Świątalski za pobicie i kradzież 20 zł z kieszeni Dmytra Bogdana z Brodów, oraz Michał Skłyma za kradzież bułek w Rynku na szkodę nieznanej służącej.

(—) **Wydalenie się 10-letniego chłopaka.** Anna Winklerowa, zam. przy ul. Kordeckiego 29, doniosła policji, że wczoraj wydalił się z domu jej bratanek 10-letni Michał Gnal i dotąd nie wrócił.

—o—

—o—

Z kraju.

Sekcja Narciarska Oddz. Stanisławowskiego Polsk. Tow. Tatrzańskiego komunikuje, że Biuro informacyjne przy ul. 3-go Maja 19, III. p., drzwi nr. 31 (czynne codziennie od 17—18 godz.) przyjmuje zapisy za kurs narciarski, który się odbędzie w czasie świąt Bożego Narodzenia, od 26. do 29. grudnia br. włącznie.

Nie dyrektor, lecz kierownik artystyczny. W związku z wiadomością, podaną z Warszawy, jakoby p. Henryk Barwiński b. dzierżawca teatrów lwowskich objął dyrekcję warszawskiego teatru rewjowego „Orfeusz", prosi nas p. Leonja Barwińska o zaznaczenie, że p. Barwiński został tylko kierownikiem artystycznym tego teatru.

(r) **Stowarzyszenie Kupców Polskich w Jarosławiu.** Jak corocznie, tak i tego roku, dnia 8. grudnia obchodzi Stowarzyszenie Kupców Katolickich bardzo uroczyście, jako święto swojej „Patronki". Uroczystość rozpoczęłe się nabożeństwem z kazaniem. Po nabożeństwie odbędzie się uroczysta Akademja w Tow. Muzycznem im. Szopena. W programie przewidziane są śpiewy i muzyka uczniów 4-klas. Szkoły handlowej, przemówienie prezesa kupców p. radcy Wojciechowskiego, referat p. prof. Marjana Jędrała pt. Organizacja Handlu Detalicznego według systemów amerykańskich, oraz odczyt ucznia klasy 4-tej pt. Krótki zarys Handlu Miasta Jarosławia.

Walka z gruźlicą. W Brodach zawiązał się komitet „Dni przeciwgruźliczych". Przewodniczącym obrano Starostę Dr. Siokałę, do Zarządu wykonawczego weszli pp. Woycikiewicz, Pyż, Dzikiewicz i zastępca Starosty p. Schmidt.

Z teatrzyku „Bagateli".

Lwów, 8. grudnia.

Od założenia swego stała się Bagatela prawdziwą placówką artystyczną, bawiącą oko i umysł. Na miarę europejską urządzone wnętrze sali zachwyca kombinacją setek świateł. Ze sceny zaś promieniuje czar rytmu tanecznego i melodyjnej pieśni. Z przeznaczenia swego przypomina ona znany teatrzyk wodewilowy warszawski „Morskie Oko". Jak zawsze, tak i bieżący program skupia w ramach Bagateli wybitne siły artystyczne: znana polska baletnica Zonia Dałbromanówna podbija swoją ujmującą powierzchownością i artyzmem wykonanych tańców, zwłaszcza tańca bojarskiego, fascynuje ekscentrycznością ewolucji premjowana piękność Iby Buksy, porywa w swoim czardaszu Olly Korini. Powszechny podziw wzbudzają też produkcje duetu tanecznego Les Costas oryginalnym tangiem brutalnym, tańcem niewolników itp. Doskonałe siły śpiewacze, jak: wybitna pieśniarka Marja Sąsiedzka i urocza subretka Bella Fabiani przyczyniają się do wprowadzenia wesołego nastroju na sali.

SPRAWY KOLEJOWE.

O deputaty węglowe dla kolejarzy.

Lwów, 8. grudnia.

Obecnie wydają Dyrekcje kolejowe pracownikom **zimowe deputaty opałowe na 6 rat**, deputaty te zaś letnie pobiera personel osobno na każdy miesiąc opłacając go gotówką. Byłoby znacznem uproszczeniem czynności połączonych z wydawaniem deputatów, gdyby pracownikom przysługiwało prawo podjęcia **całorocznego deputatu** za opłatą w 12 ratach miesięcznych wypadającej należności. W tym wypadku opłata byłaby stałem obciążeniem uposażeń pracowników, powtarzającem się w równomiernych kwotach miesięcznych z roku na rok, bez względu na to, kiedyby poszczególni pracownicy faktycznie podjęli należny im deputat. Uniknięłoby przez to **zbytniego obciążenia poborów w miesiącach zimowych**, narażających i z innych powodów pracowników na większe wydatki, a jednocześnie nie byłoby tych **trudności w wydaniu węgla**, co obecnie, kiedy wszyscy prawie pracownicy w czasie od września do listopada zgłaszają się po dbiór zimowych deputatów opałowych. — Płacąc bowiem przez cały rok za opał, odbieraliby też pracownicy deputaty w ciągu całego roku i to wtedy, kiedyby to przedstawiało najmniejsze trudności.

Powyższy sposób wydawania deputatów nie przedstawia żadnego ryzyka dla Skarbu Państwa, gdyż w razie zwolnienia pracowników ze służby, możnaby ściągnąć niesplacone raty z odprawy, względnie emerytury.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Polska na tle produkcji europejskiej.

Lwów, 8 grudnia.

Badając międzynarodową statystykę produkcji dochodzimy do wniosku, że **Polska pod względem wytwórczości dóbr gospodarczych zajmuje jedno z pierwszych w Europie miejsc, zwłaszcza, kiedy chodzi o produkty rolnicze oraz bogactwa naturalne.**

Pod względem produkcji **żyta** i **ziemniaków** zajmujemy **3-cie miejsce w Europie** (Rosja, Niemcy, Polska); **jęczmienia — 4-te** (Rosja, Niemcy, Hiszpanja, Polska); **owsa** również 4-te (Rosja, Niemcy, Francja, Polska); **pszenicy — 11-te.**

W produkcji **cukru** zajmujemy **5-te miejsce w Europie** (Niemcy, Rosja, Czechosłowacja, Francja, Polska); **spirytusu — 4-te** (Niemcy, Francja, Anglja, Polska); **lnu i konopi — 2-gie** (Rosja, Polska); **soli 7 - me.**

W europejskiej produkcji ropy naftowej stoimy **na 3-em miejscu** (Rosja, Rumunja, Polska); **cynku na 2-em** (Belgja, Polska); **żelaza i stali na 7-em.**

W produkcji **węgla kamiennego** i **brunatnego** zajmujemy **4-te miejsce** (Niemcy, Anglja, Francja, Polska).

Nasz przemysł **włókienniczy** (podług ilości wrzecion bawełnianych) stoi na 8-m miejscu (Anglja, Niemcy, Francja, Rosja, Włochy, Czechosłowacja, Belgja, Polska)

Uprawnienia na wysprzedaż.

APEL DO KUPCÓW LWOWSKICH

Lwów, 8 grudnia.

Kongregacja Kupiecka podaje do wiadomości treść pisma, jakie otrzymała z Magistratu król. stoł. m. Lwowa **w przedmiocie uprawnień na wysprzedaże:**

„Wobec powtarzających się wypadków **nadużywania** przez przedsiębiorców udzielanych im uprawnień na wysprzedaże, Magistrat jako władza przemysłowa I. instancji zwraca się do P. T. Kongregacji z prośbą o **zwrócenie uwagi interesowanych sfer kupieckich na następstwa naruszenia** przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 14 marca 1928 o wysprzedażach, dokonywanych w obrocie handlowym Dz. U. R. P. Nr. 41 poz. 395, a w szczególności przekroczenia tego rodzaju jak: 1) ogłaszanie i rozpoczynanie wysprzedaży przed udzieleniem zezwolenia, przedłużanie jej **poza dozwolony przeciąg czasu oraz nieprzestrzeganie** warunków zezwolenia wysprzedaży. 2) urządzanie wysprzedaży poseżonowych i inwentarzowych bez zawiadomienia Magistratu wzgl. niedotrzymanie warunków i terminu wysprzedaży podanych w zawiadomieniu. — Przekroczenia powyższe **będą przez Magistrat bezwzględnie ścigane i kierowane z odpowiednim wnioskiem do sądów.** Podpisany: Zastępca Komisarza Rządu **Frankowski** m. p.

Poradnik prawniczy.

Czy sukcesorowie obowiązani są do zapłaty

PODATKU DOCHODOWEGO Z TYTUŁU DOCHODU, OSIĄGNIĘTEGO PRZEZ SPADKODAWCĘ?

Lwów, 8. grudnia.

W prawie cywilnem istnieje zasada, iż na sukcesorów przechodzą **wszelkie zobowiązania, powstałe za życia zmarłego.** Jeśli więc np. sąd karny wymierzy wyrokiem grzywnę jakiejś osobie i z tytułu tej grzywny zostanie już nałożone zajęcie, wówczas w razie śmierci skazanego **dług uiścić muszą sukcesorowie.** Jeżeli jednak osoba skazana umrze po wyroku, lecz przed dokonaniem zajęcia, należy uznać, iż wyroku wykonać nie można, gdyż był on **skierowany osobiście przeciwko spadkobiercy.** Tak rozumie przepisie zobowiązań prawo cywilne.

W prawie podatkowem rozumować należy inaczej. Weźmy przykład. **Agent giełdy C.** zmarł 15. grudnia 1928 roku. W r. 1929 władza podatkowa przy ustalaniu wymiaru podatku dochodowego za rok kalendarzowy 1928 przysyła sukcesorom wezwanie do złożenia zeznań o dochodzie za rok 1928. W danym wypadku nie można powołać się na fakt, iż za życia spadkodawcy wymiar podatku nie był ustalony, a zatem żadne zobowiązanie na sukcesorów nie przeszło. Zobowiązanie uiszczenia podatku zaistniało w momencie, **gdy dochód został osiągnięty przez podatnika.** Sukcesorowie zatem winni zeznanie o dochodzie spadkodawcy złożyć, a następnie po ustaleniu wymiaru podatek uiścić. Umorzeniu w myśl wyraźnych postanowień ustawy ulega jedynie podatek za okres następujący bezpośrednio po miesiącu, w którym śmierć podatnika nastąpiła. W naszym przykładzie, skoro agent giełdy zmarł 15. grudnia 1928 r., podatek zostaje umorzony od 1. stycznia 1929 r. i to w tym tylko wypadku, o ile z chwilą śmierci podatnika źródła jego dochodu wygasły całkowicie. Jeśli źródła dochodowe zmarłego płatnika wygasły jedynie częściowo, np. jeśli pozostawił on nieruchomość, przynoszącą dochody, w tym wypadku sukcesorowie ciężary podatkowe ponosić będą w dalszym ciągu w odpowiednim, rzecz prosta, stosunku. **K. Kl.**

GIEŁDY.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwow, 6. grudnia

Zastój w obrotach giełdowych i pozagiełdowych. Ceny utrzymują się na wysokości ostatnich notowań. Tendencja utrzymana, usposobienie bez ochoty.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 7. grudnia. (PAT). 4 proc. pożyczka inwestycyjna 118, 5 proc. pożyczka dolarowa 66¼, 5 proc. pożyczka konwersyjna 49 trzy czwarte, 6 proc. pożyczka dolarowa 1920 80, 8 proc. Listy zast. Bku Gosp. Kraj. 94, 8 proc. Listy zast. Bku Rolnego 94, 8 proc. Obligacje Bku Gosp. Kraj. 94 — te same 7 proc. 83¼.

Waluty i dewizy. Dolary 8.88, Belgja 124.45, Holandja 358.79. Kopenhaga 238.60, Londyn 43.40, Nowy Jork 7.87¼, Paryż 35.01, Praga 26.36 i pół, Szwajcarja 172.78, Wiedeń 125.09, Włochy 46.56.

Warszawa, 7. grudnia. (PAT). Bank Polski 168, Bank Zachodni 75, Bank Zw. Sp. Zar. 78 i pół, Firlej 39, Węgiel 69 3/4, Lilpop 36, Starachowice 21 i pół.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 7. grudnia. (PAT). Paryż 20.26, Londyn 25. 11 trzy czwarte, Nowy Jork 5.14.45, Belgja 72.02 i pół, Włochy 26.93½. Hiszpanja 71.70, Holandja 207.65 Berlin 123.22, Wiedeń 72.44, Stokholm 138.70, Oslo 138.00, Kopenhaga 138.07 i pół, Sofja 3.72 i pół, Praga 15.26 i pół, Warszawa 57.75. Budapeszt 90.17 i pół, Białogród 9.12 trzy czwarte, Ateny 6.71, Konstantynopol 2.34, Bukareszt 3.07, Helsingfors 12.93. Buenos Aires 213.50.

GIEŁDA WIEDEŃSKA.

Wiedeń. 7. grudnia. (PAT). Amsterdam 286.14, Belgrad 12.58¼, , Berlin 169.86 Bruksela 99.25, Budapeszt 124.29, Bukareszt 4.12.2, Kopenhaga 199.20, Londyn 34.62 i pół, Madryt 99.20, Mediolan 37.13, Nowy Jork 709, Oslo 190.00, Paryż 27.92, Praga 21.02 7/8, Sofja 5.12 trzy czwarte, Stokholm 191.10, Warszawa 79.52 i pół, Zurych 137.82, Amerykańskie 706.90, Niemieckie 169.60, Francuskie 27.87, Włoskie 37.02, Jugosłowiańskie 12.52 i pół, Czeskie 20.99 trzy czwarte, Węgierskie 124.42, Szwajcarskie 137.45, Renta lutowa 0978, Bankverein 21.60, Kreditanstalt 57 3/4, Anglobank 19.40, Bank Hipoteczny 80, Kompas 12.77, Laenderbank 24, Merkury 20, Austr. kol. państw. 21.20, Kolej południ. 7 i pół, Alpiny 23 trzy czwarte, Krupp 11, Rima 101.25, Skoda 351, Zieleniewski 60.10, Galicja 32¼.

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn. 7. grudnia. (PAT). Nowy Jork 488.25, Kanada 492.12, Holandja 12.09 3/4, Włochy 93.26, Niemcy 20.38 i pół, Szwajcarja 25.11 5/8, Hiszpanja 35.07, Danja 18.18 trzy czwarte, Szwecja 18.10 1/8, Norwegja 18.20, Portugalja 108.27, Helsingfors 194.15, Praga 164.65, Budapeszt 27.87, Belgrad 275, Sofja 675, Rumunja 818, Konstantynopol 10.70, Ateny 375, Wiedeń 34.67, Warszawa 43.50.

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż, 7. grudnia. (PAT). Londyn 123.98 i pół, Nowy Jork 25.39, Belgja 355.50, Hiszpanja 354, Włochy 132.90, Szwajcarja 493.50, Danja 681.75,

OBROTY [illegible]

Lwów, 7 grudnia.

Tendencja spokojna. Obrót średni.

WALUTY: Dol. amer. 8.90 00—8 91.00 dolary kanad. 8.81.50—8.82.00, korony czeskie 0.26.50—0,27.00, szylingi austr. 00.00—00 00, leje 0.05 1/5—0.05 i pół,

—o—

Ze sportu.

DZISIEJSZY PROGRAM SPORTOWY.

Lwów, 8. grudnia.

Dzisiejszy program sportowy ogranicza się **do jednej imprezy;** jest nią mecz **Lechja - Ognisko** (Wilno) o wejście do Ligi. Zawody powyższe odbędą się o **11-tej przedpoł.** na boisku 40 pp. „Pohulanka“.

Pozatem obchodzi dzisiaj sport lwowski **jubileusz pięćdziesięciolecia pracy p. radcy Kazimierza Hemmerlinga.** Z okazji tej odbędzie się w Kasynie i Kole lit.-art. **skromna uroczystość,** urządzono przez Lwowskie Koło Dziennikarzy Sportowych.

Przed południem toczyć się będą też **obrady walnego zgromadzenia „Pogoni“**, które rozpoczęły się wczoraj wieczorem.

—o—

Kącik radjowy.

PROGRAM AUDYCJI RADJOWYCH.

NIEDZIELA, 8. GRUDNIA 1929.

WARSZAWA 1411 12.10 Poranek symf. z Filharmonji warsz., 14.20 Muzyka. 14.50 Muzyka. 15.20—16.00 Audycja żołnierska, 16.20 Muzyka z płyt gramofonowych, 17.40 do 18.00 Koncert orkiestry. 18.00—19.00 Transmisja z samolotu. Rozm. radjo-telef. z ziemią, oraz napowietrzny koncert z płyt gramofonowych, 20.30 Koncert popularny orkiestry P. R., 21.25 Koncert, 22.35 Kom. PAT. 23.00—24.00 Muzyka taneczna z „Oazy“. **KRAKÓW** 312 20.00—20.30 Słuchowisko pogodne, 21.25 ransmisja koncertu wieczornego, 23.00—24.00 Transmisja muzik tanecznej z restauracji „Pavillon“. **POZNAŃ** 334 10.15—11.45 Transmisja z Katedry pozn., 17.00—17.45 Koncert gramofonowy, 18.50—19 40 Koncert popoł. 23.00—24.00 Muzyka taneczna. **KATOWICE** 408 16.00—17.15 Koncert popul, z udz. zesp. P. R. 19.20—19.30 „Intermezzo muzyczne“ 20.30—21.10 Koncert wieczorny. 21.25—22.00 Koncert. **WILNO** 385 20.30 do 22.00 Koncert wieczorny. **LIPSK** 259 11.30 Koncert Drezdeńskiej Orkiestry Kameralnej, 15.45 Muzyka kameralna, 17.00 Muzyka popularna, 18.00 Muzyka kościelna, 20.30 Pieśni odśpiewa Elisa Stüzner, 22.30 Tańce dawne i nowe w wykonaniu lipskiej orkiestry symf. **KOPENHAGA** 281 16.00 ransmisja koncertu z Ratusza(21.50 Duńska muzyka operetkowa. **BRNO** 342 20.00 Koncert muzyki operetkowej. **LONDYN** 356 16.45 Koncert radjoorkiestry, 18.15—18.45 Rectial fort. Orłowa, 22.05 Koncert zespołu smyczkowego. **STUTGART** 360 11.00 Muzyka kameralna, 12.00 Koncert spacerowy, 16.45 „Nocleg w Granadzie“ opera rom. **FRANKFURT** 390 21.00 do 22.30 Lekki koncert. **BERLIN** 418 11.30 ransmisja z sali Bacha. Recital organ,. 12.00 Koncert robotniczej orkiestry mandolinistów. 14.30 Kolendy w wykonaniu Kwartetu, 15.30 Muz. balet, 20.00 Koncert popularny. **LANGENBERG** 13.00—14.30 Lekki koncert. 21.00 Recytacje, następnie koncert popularny. **PRAGA** 487 19.00 Orkiestra dęta, 21.35 Recital pian. Korfowej **WIEDEŃ** 516 10.30 Prod. chóru chłopców wied., 11.00 Koncert wiedeńskiej orkiestry symfonicznej, 16.30 Koncert wied. kobiecej orkiestry symfonicznej, 18.45 Koncert kameralny. **MONACHJUM** 533 18.45 Muz. kameralna, 20.00 Koncert popularny, 22.30 Koncert kapeli Duval, **KOENIGSWUSTERHAUSEN** 1635 18.00 dr. O. Erhardt: Mistrzowskie opery niem., 20.00 Lekki koncert.

PONIEDZIAŁEK, 9. GRUDNIA 1929.

WARSZAWA 1411 12.05—13.10 Koncert z płyt gramofonowych, 16.45—17.15 Muzyka z płyt gramofonowych, 17.45 Muzyka lekka, 20.30 Koncert międzynarodowy z Warszawy, 22.35 Kom. PAT. 23.00 do 24.00 Muzyka salon. **KRAKÓW** 312 12.05 do 13.10 Koncert płyt gramoofnowych, 16.45—17.15 Koncert z płyt gramofonowych. **POZNAŃ** 334 13.05—14.00 Koncert art. opery pozn. **KATOWICE** 408 12.05 do 13.00 Koncert z płyt gramofonowych, 16.20 do 17.15 Koncert płyt gramofonowych. **WILNO** 385 12.05—13.10 Muzyka z płyt gramofonowych, 16.15—17.00 Muzyka popularna w wykonaniu P. R. **LIPSK** 259 19.00 Muzyka romańska. **KOPENHAGA** 281 15.35 Koncert popołudniowy, 20.00 Koncert kościelny, 22.00 Koncert pod dyr. Emila Reesena. **BRNO** 342 16.30 Koncert popoł. 22.15 Koncert z kawiarni „Avion“. **LONDYN** 356 14.00 Muzyka z hotelu Piccadilly, 17.15 Muzyka z hotelu Cecil, 19.45 Muzyła na instrumenty dęte, 21.00 Koncert doroczny Chóru St. George z Chapel, 22.20 Transwieści Hoffmana“. **STUTGART** 360 16.00 Koncert radjorkiestry. **FRANKFURT** 390 19.30 Koncert popularny, 22.45 Recital wiolonczelowy. **BERLIN** 418 14.00—14.55. Warjacje na płyt. gramof. 16.30 Koncert popularny, 19.30 Pieśni ludowe niem. i ros. 21.00 Muzyka operetkowa. **LANGENBERG** 473 13.05—14.30 Lekki koncert popoł. 16.25 Pieśni nadreńskie Webera, 17.30 do 18.30 Pieśni i utwory fort. 20.30—20.55 Muzyka radjowa 21.00 Koncert **PRAGA** 487 19.00 Koncert orkiestry. **WIEDEŃ** 516 11.00 Poranek muzyczny, 15.30 Koncert popołudniowy **MONACHJUM** 533 16.30 Koncert radjotria, 17.35 Arje włoskie oraz pieśni Schuberta, 21.20 Muzyka kameralna. **PARYŻ** 1725 13.30 Płyty gramofonowe, 21.00 Koncert.

Wielkopolska Papiernia

Sp. Akc. Bydgoszcz-Czyżkówko

Telefon: Nr. 11 7-1151. Adres telegr. „Papyrus“

Dostarcza:

Papiery pakowe, słomkowe, celulozowe, drzewne, kartony, (dupleks, trypleks) tektury, w gramaturze od 25 gram do każdej grubości we wszelkich formatach i rolkach.

Znany Magazyn Obuwia „ERIKA“

Lwów, Kilińskiego 1.

naprzeciw Kaw. Wied. Tel. 9-49.

poleca na nadchodzący sezon zimowy najświeższe nowości w wszelkiego rodzaju, obuwach śniegowcach i kaloszach różnych marek jak TRETORN, ROSYJSKIE, PEPEGE, GENTLEMAN.

Ceny ściśle fabryczne.

DLA BIUR



Księgi handlowe różnych systemów

Przybory kancelaryjne

po cenach najtańszych poleca Firma

„SARMACJA“

LWÓW. AKADEMICKA 8.

Telefon 48-74.

MATRYMONJALNE.
12 groszy za wyraz.

URZĘDNICZKA IX. stopnia na prowincji, przystojna, gospodarna, oszczędna, dyskretna, myśląca poważnie pozna pana inteligentnego na stanowisku wiek 30 do 50. Zgłoszenia nieanonimowe. „Gazeta Poranna“ „Subtelna“ 9341-2

NAUKA I WYCHOWANIE.
10 groszy za wyraz.

Kursy Maturyczne Dokształcające

„WIEDZA“

Kraków, ul. Studencka 14 I. p.

przygotowują na ustnych lekcjach kursów zbiorowych w Krakowie, oraz w drodze korespondencji, zapomocą świeżo przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek, programów i miesięcznych tematów, do egzaminu dojrzałości gimn. i semin. naucz. oraz do każdego egzaminu wstępnego lub nadzwyczajnego. 7605

50 LEKCYJ 20 ZŁ. wyucza pisania na maszynach systemem amerykańskim 10-palcowym, oraz przyjmuje PRZEPISYWANIA skryptów, podań i wszelkiej korespondencji. Romańska, Zyblikiewicza 5. 9284-12

POMOC LEKARSKA.

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i kosmetyki

Dr. I. MUND b. sek. szpitali wied. i lwowsk.

ordynuje od 8-10, 2-6, w niedzielę od 9-1. LWÓW, ASNYKA 1, (róg Piłsudskiego) Tel. 48-01. — Leczenie żylaków

Lekarz dentysta

Dr. Stefan Dmochowski

b. elew Polikliniki dentyst. w Berlinie

Lwów, Sykstuska 35

Telefon 79—72.

Nowoczesna technika dentystyczna Korony porcelanowe Aparat Rentgena

---

Niemoc Płciową

usunie się niezawodnie najnowszym aparatem (cud obecnej doby). Korzystne prospekty wysyła się za zł. 1.— w znaczkach pocztowych General Export „VIRILITY“ Lwów, Sykstuska 7.



MĄDRY!

kupuje najpewniejsze

PREZERWATYWY

tylko w perfumerji

S. FEDER

Lwów, SYKSTUSKA 7.

Niebywałe i niewidziane nowości w tej dziedzinie! Zajmujący cennik z 3 wzorami zł. 1.25 w znacz. poczt. Wysyłka pocztowa dyskretnie.

Do P. P. Właścicieli realności!

KONSERWACJA dźwigów i naprawa wodociągów za tyczałtowem niskiem wynagrodzeniem, przeróbki instalacji do wodomierzy. Zakład instalacyjny

L. Schlachter

Chorążczyzny 14 Józefata 7. Telef. 47-73.

Dr. Bolesław Fell

b. elew kliniki prof. Wenckebacha we Wiedniu, ord. w chorobach wewn. przy ul. Czarnieckiego l. 3. od 2½—5 p. p. 8617-

LEKARZ DENTYSTA

A. JUNGFER

Lwów, Na Błonie 2 (vis a vis Kopytkowego)

dla PT. kolejarzy i urzędników państw. dogodne warunki spłaty 8931-3

B. Sekund. Szpitala Powsz.

Dr. JULJUSZ ARDEL

ord. w chorobach wewnętrznych. Leczenie lampą kwarcową i diatermią. Prześwietlanie Rentgenem. Lwów, ul. Kołłątaja 5. Telefon 19—62.

B. lek. szpit. wied.

Dr. NORBERT JUPITER

specjalista chorób skórnych, wenerycznych i kosmetyki, Stanisławów, 3-go Maja 11. Usuwanie włosów elektrolizą naświetlanie lampą kwarcową, leczenie bezoperacyjne żylaków 5410-

Specjalista chorób dróg moczowych i wener.

Dr. Ignacy Löwenheck

ord. od 8—9 i 3—5.

Lwów, Trybunalska 4. Tel. 48-11

Specjalistka chorób skórnych i wenerycz. b. Sekund. Państw. Szpitala Powszechn.

Dr. FRISCH-SAWICKA

ordynuje dla kobiet od 2 do 5 obecnie ul. Łozińskiego 9. Telefon 81—03, boczna pl. Akademickiego, naprzeciw Kawiarni Szkockiej. 9219-8

CHOROBY weneryczne i zastarzałe skórne, neurastenję seksualną, leczy specjalista Dr. Frisch, ul. Wałowa 11. Tel. 55—20. 9231-10

PENSJONATY I LETNISKA
10 groszy za wyraz.

ZAKOPANE willa „Wiktorja“ na drodze do Sanator. naucz. poleca pokoje z całem utrzymaniem po cenach bardzo umiarkowanych. 7256-2

POSADY POSZUKIWANE.
8 groszy za wyraz.

INŻYNIER Konstruktor, budownictwo, z długoletnią praktyką biurową i budowlaną, pierwszorzędne referencje, poszukuje we Lwowie odpowiedniego zajęcia chwilowego. Zgłoszenia adm. „Porannej“ „Frank“. 8947-6

TECHNIK dentystyczny (9-letnia prakt.) biegły w operatywie technicznej poszukuje popołudniowej posady. Zgł. do adm. „Technik“. 9221-3

WOLNE POSADY.
10 groszy za wyraz.

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42 h. Kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwa. Żądajcie prospektów. 8337-12

MIESZKANIA, SKLEPY.
10 groszy za wyraz.

LOKAL sklepowy na pryncypalnej ulicy zaraz do odstąpienia. Zgłoszenia: do Administracji „Gazety Porannej“ pod „A 1“. 9337-2

3—4 POKOJE kuchnia, największy komfort, słoneczne, suche, do wynajęcia, oglądać Tarnawskiego 34. Godzina 3—4. 9317-3

4-POKOJOWE mieszkanie we willi ul. Zadwórzańska z komfortem i centralnem ogrzewaniem od 1. stycznia do wynajęcia. Bliższych wyjaśnień udziela biuro Inżyniera KOCZURA, ul. Akademicka l. 3 II p. w godzinach od 5—7 wieczorem 9300-2

MIESZKANIE 5-pokojowe, pokój służbowy, system korytarzowy, pełny komfort, nadające się również na biuro lub kancelarję do wynajęcia. Zgłoszenia: Listopada 51, II. p. 9273-3

WILLA, ewentualnie tylko pięciopokojowe mieszkanie z ogrodem do wynajęcia. Oglądać Pełczyńska 26 a, między 13—14. Telefon 64—02. 9246-2

POSZUKIWANE od zaraz 1 pokój komfortowo umeblowany z łazienką lub bez, zupełnie osobny, lub dwa podobne pokoje w pobliżu placu Akademickiego. Oferty skrzynka pocztowa 206. 9355

MIESZKANIE 5-pokojowe z największym komfortem, z centralnem ogrzewaniem do wynajęcia. Wiadomość ul. Listopada 30. 9356-3

KUPNO I SPRZEDAŻ.
12 groszy za wyraz.

WILLA z wolnem mieszkaniem do sprzedania Piaskowa 5 9305-3

JADALNIĘ okazyjnie sprzeda „Lamus“, Romanowicza 10 9279-3

SAMOCHÓD prawie nowy „Praga“ 6-cylindrowy, limuzyna okazyjnie do sprzedania w Zastępstwie samochodów „TATRA“, Batorego 34., telef 8—09. 9358

NACZELNIK gminy Winniki sprzeda dom, parcelę, wolne mieszkanie 9225-2

FORTEPIAN pierwszorzędny, krzyżowy, znanej marki kupujący nabędzie korzystnie Kopernika 26. Sklenjarski. 9357-3

TRUSKAWIEC. Willa nowa 30 pokojowa tanio do sprzedania. Biuro Pośrednictwa Drohobycz, Piłsudskiego 2. 9345

SPRZEDAM aurakalję bardzo piękna, wysokość półtorametr. Wiadomość: Kulparkowska 11 a I. p. pomiędzy 2—4 popoł. 9348

NADZWYCZAJNA okazja Fortepian krzyżowy, pierwszorzędnej marki, nadający się najlepiej dla kina lub Sokoła — okazyjnie do nabycia. Biuro Sobla, Stryj. 9292-2

NA ŚWIĘTA Firanki, kapy, garnitury, chodniki, dywany, koce, kołdry, materace, pledy, portjery, karnisze — najtaniej poleca:

KAZIMIERZ SKIBIŃSKI

Lwów, Kopernika 4. Tel. 51-10. (tylko naprzeciw Szkowrona).

SCHWEIGHOFERA światowej sławy fortepiany pianina, po bardzo przystępnych cenach, na dogodne spłaty poleca „Moniuszko“, Zimorowicza 10. 9301-20

WYSPRZEDAŻ przedświąteczna po bardzo zniżonych cenach. Jedwabie, koronki, nici złote i srebrne. Karol Medwecki Batorego 34, II. p. 9303

KOLĘDY kupuje się w centralnej składnicy gramofonów i płyt **Leonarda WANKEGO** **we Lwowie, ul. Rutowska 15. Tel. 46 18.**

KAMIENICA dwupiętrowa, nowa, początek Listopada, pełny komfort, wolne całe I. p. — 2 mieszkania 4 i 5-pokojowe, razem 11 ubikacyj — do sprzedania na dogodnych warunkach. Zgłoszenia pod „Roczny dochód 4200 dolarów“ do Administracji. 9272-2

KORESPONDENCJA.
12 groszy za wyraz.

SIU nie myśl o Saku — nie wart. Czekam i tęsknię. „Kazik K.“ 9340

HERO-MATRONA. Ważna sprawa. Muszę Cię widzieć. Podaj sposób anonsem. 9332-2

ROŻNE DONIESIENIA.
10 groszy za wyraz.

ANTYCZNE, kurantowe, nowoczesne zegary najprecyzyjniej naprawia zegarmistrz, Józef Śmietana, Kopernika 18 (naprzeciw pałacu Potockich). 8846-10

ARTYSTYCZNA naprawa wszelkich dywanów. Dywany ręcznej roboty na składzie. Materjał do tychże robót na dogodnych warunkach do nabycia w **Wytwórni „Smyrna“**, Kochanowskiego 25, tel. 70—44. 9271-15

BIELEC Ludwik, urodzony 1902, Słocina, unieważnia zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Rzeszów. 9344-2

MAYSENHAELTER, Sobieskiego 5/I., poleca kapelusze. Przerabia skórkowe filcowe. Ceny umiarkowane. 9336

OBIADY domowe smaczne po niskiej cenie. Zamówienia przyjmuje się od zaraz. Ul. Ochronek 4 A, parter prawy. 9335

NAJMODNIEJSZE karnisze stylowe nadeszły. Ramowanie obrazów. Obrazy malarzy polskich. Helzel, Pasaż Hausmana 3 9318-2

DLA NOWORODKÓW: „Tetra“ pieluchy, koszulki, prześcieradełka, kaftaniczki poleca Licht Hetmańska 22. 9247-2

NAPRAWIA, strzyże, czyści dywany perskie smyrneńskie, kilimy i fabryczne prędko, solidnie, tanio Borkowska, Bernardyński 12, naprzeciw Hotelu Krakowskiego 9364

Na Gwiazdkę!

polecamy w znacznie zniżonych cenach Trykotaże, Pończochy, Bieliznę, Jumpery, Swedr., Reformy, Spodniczki Szlafroczki i t. p. — Ceny bezkonkurencyjne. **„GOLF“ — Lwów — Kilińskiego 1**

CZĘŚCI zamienne do „CHEVROLETA" i „FIATA"

najtaniej w „AUTOCENTRALI", Lwów, ul. Jagiellońska l. 8. Wyłączna sprzedaż opon marki „SEMPERIT".



SILVANA

ZEGAREK SZWAJCARSKI NIEDOŚCIGNIONEJ PRECYZJI!

NIECHCIAŁ STANISŁAW w Żółkwi, urodzony w 1901 r., unieważnia zagubioną książeczkę wojskową P. K. U. Rawa ruska 9316-3

SALOMON Jonas Dickman R. Mühlrad r. 1889, unieważnia zgubioną książeczkę wojskową, wystawioną przez PKU Lwów-Miasto. 9267-3

ŻAKIETY wełniane zł 12.—, Pullovery jedwabne 15, koszule 3, kombinacje strojne 5, pończochy 1.50 tylko w magazynie „Golf". Lwów, Kilińskiego 1. 9261-25

MEBLE na raty długoterminowe, oraz meble tapicerowane po cenach najniższych poleca najtańszy magazyn Lwów Kopernika 23. — Róg Wronowskiej. 9239-30

CZY SEJM będzie otworzony 5. grudnia niewiadomo, natomiast pewnem jest, że okulary, termometry itp. sprzedaje najtaniej „Optyka", Piłsudskiego 19. 9028-10

Wykwintne kapelusze damskie w wielkim wyborze poleca magazyn mód H.LENY . EMAN Piłsudskiego 8

Porcelanę, Szkło, Kryształy

poleca najtaniej — firma

Helena BUK

dawniej AUGUST NIŻNIKIEWICZ Lwów, **Hetmańska 6.**

Baczność! NA SEZON ZIMOWY **Czapki, Kapelusze** w najmodniejszych fasonach w wielkim wyborze po cenach niskich poleca **JAN WITTMAN** LWÓW, **ul. Trybunalska 1.**

Meble na raty!

Sypialnia nowa zł. 600.—
Salonik zł. 350.—
oraz meble na dogodnych warunkach również na prowincję sprzedaje Magazyn mebli

Herman Münzer

Lwów, Trybunalska 4 9067-20

Każdy nasz odbiorca bierze udział w ciągnieniach dolarówki, premjówki i Polskiej Loterji Klasowej.

Olbrzymie szanse wygrania!

POWSZECHNY ZAKŁAD KREDYTOWY, Spółdz. z ogr. por. we Lwowie, pl. Marjacki 6—7. Tel. 19-25 8647-6



W każdej chwili po najniższych cenach wspaniale, bogato zaopatrzone kolekcje marek pocztowych wysyła firma W. GALATH.VICS, Wien VI, Gumpendorferstr. 29 za referencjami lub podaniem zawodu.

Od 40 lat istniejąca firma

JAKÓB CZYSZ

ul. Rutowskiego 7.

naprzeciw Katedry w podwórzu.

sprzedaje i wypożycza meble na dogodne spłaty.

Najcudowniejsze

balsamicznie orzeźwiające zapachy PERFUMY I WODY KOLOŃSKIE NA WAGĘ — oraz oryginalne flakony — poleca bezkonkurencyjnie tylko Perfumerja S. FEDERA, Lwów, Sykstuska 7 8369-24

W Jaremczu Zipper „NADZIEJA"

Chcąc dla zdrowia spędzić sezon zimowy daje od 20. grudnia pierwszorzędną pensję z pościelą i opałem, po cenach bardzo niskich. Wiadomość: Zipper, Lwów.

Lód naturalny na sprzedaż

loco lodownia, za gotówką u firmy Ozjasz Wixel i Syn, we Lwowie, ul. Bogusławskiego 9, wejście z ul. Pełczyńskiej.



Lecznice i władze komunalne

są stałymi odbiorcami i konsumentami mydła „Kołłontay z pralką". Ci odbiorcy badają zazwyczaj bardzo starannie gatunek kupionego mydła a nawet przeprowadzają kontrolę chemiczną. Jeżeli więc oni są zadowoleni i czynią dalsze zakupy mydła „Kołłontay z pralką", to niech to właśnie dla wszystkich gospodyń domu będzie rękojmą, że mydło „Kołłontay" jest rzeczywiście produktem niezrównanej jakości. Można niem, jednem słowem powiedziawszy, wszystko myć i prać, a będzie się z niego zawsze zadowolonym, bo fabryka gwarantuje za bezzmienną jego dobroć. Mydło „Kołłontay z pralką" można otrzymać w każdym solidnym sklepie. Zważajcie, Szanowne Panie, na napis „Kołłontay" oraz znak ochronny „pralkę" i wystrzegajcie się naśladownictw.

Złoty medal na Wystawie w Katowicach 1927.
Generalny Zastępca na Lwów: Bernard Litwak, Lwów, Zyblikiewicza 45.

Najdogodniejsze warunki spłaty.

Firma WALERJAN DRABIK - Lwów, Sykstuska 17. -- Tel. 7-36. poleca NAJLEPSZE NAJTAŃSZE NAJŁATWIEJSZE w OBSŁUDZE

RADJO - APARATY W razie potrzeby montaż na prowincji. — — Na żądanie oferty.

Każdemu bez poręki sprzedaje firma „KA-TE" UL. SOBIESKIEGO 12 Telef. Nr. 43-39.

MEBLE

wszelkiego rodzaju NA DŁUGOTERMINOWE SPŁATY.

Przedsiębiorstwo dla zdrowotnych technicznych urządzeń

ZEHNGEBOT i WILLNER

przyjmuje wszelkie urządzenia, wodociąg, gazowe i sanitarne. Lwów, Jagiellońska 11 Telefon 78—06. 9327-6

NA RATY! BACZNOŚĆ! NA RATY!

Znana firma tapicerska

Z. Kaufman

Lwów, Dominikańska 2

wykonuje wszelkie roboty tapicerskie na zamówienie i na dogodne spłaty.
NA RATY! NA RATY!

Zupełne zwinięcie

zatem ceny bajecznie niskie

„ELEKTROBŁYSK"
Lwów, Skarbkowska 4.

dla lamp, świeczników, żarówek i wszelkich materjałów elektrycznych.

WYTŁACZAM DESENIE NA **PŁASZCZACH** pluszowych, czyszczę, czernię, odświeżam, przerabiam

M. Wolańska

LWÓW, SOBIESKIEGO 12. Tel. 17—04.

NIE CZYTAJ!

Parowa naprawa śniegowców i kaloszy, zalewa na gorąco zapomocą aparatu zagr. oraz naprawia obuwie na gumowych podeszwach gumą indyjską. PIOTR SROKOWSKI, Lwów, Gródecka 29. — Sklep z frontu a nie w podwórzu. 8842-6

Na system amerykański

sprzedaje meble **NA RATY** każdemu bez poręczyciela

„FAMETA" FABRYKA MEBLI Ska z ogr. odp. LWÓW ul. KRASICKICH 18a **bez podwyższenia cen.**

Perfumerja Diveer Paris

we Lwowie, ul. Słoneczna 16. Tel. 55-92 poleca wszelkie artykuły kosmetyczne, oraz wszelkie artykuły w zakres fryzjerstwa męskiego i damskiego wchodzące. Sprzedaż hurtowna i detaliczna. Ceny Reklamowe 9288-5



Na święta

Najlepiej i najtaniej zakupicie

Gramofony i płyty oraz instrumenty muzyczne wyłącznie tylko w największym składzie

„MELODJA"

Lwów, Kopernika 5. **tel. 8-59.**

Oglądajcie wystawę. Żądajcie ilustrow. cennika.

DOGODNE WARUNKI KUPNA.

NA ZIMĘ

wałeczki do okien, filc na zasłony najtaniej u firmy:

L. MATWIJOWSKI

Lwów, Chorążczyzny 8 Telefon 40-11.

BACZNOŚĆ NA ŚWIĘTA! najlepsze essencje do wódek, jakoteż wody kolońskie, perfumy, mydła itp. poleca najstarsza i najtańsza Drogerja L. WITTMANN Lwów, Kazimierzowska 19 (Róg Rzeźnickiej). 9151-10

„OXYFER“

preparat żelaza w płynie

dla niedokrwistych, uzdrowieńców i nerwowych — zwiększa apetyt i wzmacnia organizm. Cena 3 zł. 50, wysyłka na prowincję za zaliczeniem.

Wyrób i skład:

Apteka Sommersteina

Lwów, Janowska 2, Tel. 33-75.

Cukierki Leśne

leczą skutecznie kaszel, chrypkę i katar

Worek oryginalny 50 gr.

Do nabycia wszędzie.

Uwaga!

Zastępcy losowi!!!

Nowa kombinacja, niespodzianka świąteczna!!

Praca znacznie ułatwiona, ogromny zbyt. Warunki prowizji najlepsze

Powszechny

Zakład Kredytowy

Spółdz. z ogr. por.

we Lwowie, pl. Marjacki 6—7, tel. 19 25.

NERWOL

Chemika Dra FRANZOSA, jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacieranie) przeciw

REUMATYZMOWI

kłuciu z powodu przeziębienia, postrzałowi, ischiasowi i t. p.

Żądać w aptekach. Żądać w aptekach.

Wyrób i główna sprzedaż:

APTEKA MIKOLASCHA

Lwów, Kopernika 1.

Hurt Detail

ŁYŻWY OD ZŁ. 12.—

Buciki do łyżew, sanki, narty, wiązania wszelkich systemów, kijki, buty, smary, skarpety, rękawice, ubrania narciarskie w wielkim wyborze najtaniej tylko u firmy

JAKÓB ROSENMAN, przy ulicy Akademickiej 26., telefon 19—61. CENNIKI NA ŻĄDANIE. 9237

PRENUMERATA MIESIĘCZNA:

Z dostawą na miejsce lub przesyłką pocztową	zł. 6.50
Bez dostawy	zł. 6.—
Zagranicą	zł. 9.50

Konto P. K. O. 141.871.

WODA KOLOŃSKA

POCZWÓRNA

Z ZŁOTĄ ETYKIETĄ



Fornarina S. A.

WARSZAWA



NA GWIAZDKĘ!

Na gwiazdkę i na każdy wieczór zimowy najmilszą rozrywką każdej rodziny jest kino domowe

Pathé-Baby

Najmilszą i gwarantującą absolutne bezpieczeństwo, gdyż wyświetlane filmy są niepalne.

Na składzie posiadamy wielki wybór filmów: naukowych, podróży i zych, komicznych, dramatów, religijnych...

ALEKSANDER KOCH & Co. Warszawa, Sienkiewicza 2. tel. 234-05.

Sprzedaż: Jan Bujak, Lwów, Kopernika l. 4.
„Kinofot“ „ Pl. Marjacki 6—7.
Barwik i Borzemski, Lwów, ul. Kopernika l. 18.
Firma Scharf, Lwów.

Ostra zima się zbliża

Należy się już zaopatrywać w najrozmaitsze **pantofle, papucze, berlaczy itp. ciepłe obuwie, które poleca i wykonuje na zamówienie znana fabryka pantofli przy ul. Wronowskich 4.** (boczna Kopernika, telef. 59—88). 6675-30

Grafologini „SARMENT“

udziela trafnych rad i wskazówek dających pewność siebie, hart woli i powodzenie. Osoby chcące korzystać z mej wiedzy, zwrócą się do mnie z zaufaniem. **Lwów, ul. św. Antoniego 1./I. p. róg Łyczakowskiej** od g. 11—1 i od 5—8. 8814

Na dogodne spłaty. - Ceny gotówkowe



Gramofony - Płyty

„Columbia“, His Master's Voice“ i krajowe oraz wszelkie instrumenty i przybory muzyczne w wielkim wyborze poleca

„MUZA“ Lwów, WAŁOWA 7. telef. 79-56.



Łóżka polowe

Łóżka metalowe żelazne, tapicerowane,

Wkłady druciane — poleca

Wytwórnia **L. JAGOSZEWSKI**

Lwów, **Łyczakowska 132.**

DLACZEGO prezerwatywy „Primeros“ zdołały w tak krótkim czasie się rozpowszechnić?

DLATEGO, że są delikatne, cienkie, mocne i rzeczywiście urzędowo wypróbowane, antyseptycznie spreparowane.

Primeros PREZERWATYWY

Każdy, dbający o swe zdrowie, używa i żąda tylko **prezerwatyw „PRIMEROS“**

Elektryczne świeczniki



ampułki, lampy stołowe, biurowe i szafkowe z bronzu, kryształu i alabastrowe jakoteż elektr. żelazka, kuchenki, czajniki i t. p. poleca po cenach bardzo przystępnych firma

Jakób KAHANE i Syn

Lwów, Kopernika 2. tel. 8-91.

Skład wszelkich przyborów elektrycznych.

STANOWCZO OPERACJA ZBYTECZNA! Bandaże przeciw przepuklinom brzucha, pępka, pachwiny itd. Specjalne opaski przeciw oberwaniu żołądka. Bandaże przeciw wypadaniu macicy. Opaski na czas ciąży i po przebytym połogu. Pończochy gumowe japońskie przeciw żylakom i puchnięciu nóg. Dyskretne moczniki dla mężczyzn i kobiet na dzień i w nocy. Dla amputowanych sztuczne nogi i ręce itd. Korektory przeciw garbieniu i skrzywieniu kręgosłupa.

M. POLACZEK W SAMBORZE, 29

Cenniki darmo. 8500-7

Osłabienie bladnicę leczy Hemogen oryginalny tylko z firmą Klawe

---

Od 2. grudnia. UWAGA! Od 2. grudnia.

WIELKA SPRZEDAŻ OKAZYJNA

Dwa tanie tygodnie w fabrycznym składzie sukna

OTTO PERL jun. i Ska

Lwów, plac Smolki 4, telefon 38.72.

Sprzedawane będą wyłącznie sukna bielskie, czysto wełniane, na ubrania, raglany, palta męskie, futra miastowe i sportowe, oraz płaszcze i suknie damskie.

Wyciąg z naszego cennika:

Czysto wełniane kamgarny na ubrania czarne i granat. w pierwszorzędnym gatunku od zł. 27.— mtr.

Czysto wełniane szewioty na ubrania od zł. 12.— mtr.

Czysto wełn. materjały na raglany od zł. 14.50 mtr.

Czysto wełn. materjały na palta zimowe od zł. 25.— mtr.

Czysto wełniane materjały na płaszcze damskie od zł. 18.— mtr. i t. d.

Prosimy obejrzeć bez przymusu kupna!

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 30 mm.) ogłoszenia zwykłe za tekstem 15 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) nadesłane 40 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) po kronice 45 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w tekście (kronika, repertuar) 55 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w artykułach 100 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 70 gr., drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., kupno i sprzedaż za słowo 12 gr., matrymonjalne, korespondencje i prywatne za słowo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub posady 3 gr. Ogłoszenia drobne przyjmujemy tylko za gotówkę. Cała strona ogłoszeniowa 300 zł., cała strona tekstowa 600 zł., cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 700 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 30 proc. droższe. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru doliczamy 25 proc. Odpowiedzialności za terminowy druk nie przyjmujemy. Porta przekazów nie bonifikujemy. — Uwaga: Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na 8 łamów (szpalt), tekstowe na 4 łamy (szpalty).

Z drukarni Wydawnictwa „Gazety Porannej“, Ska z ogr. odp. pod zarz. J. PLACKIEGO we Lwowie. Odp. Red. STEFAN KRZYŻANOWSKI.